



biuletyn

Akademii Obrony Narodowej

Kwartalnik nr 3(53) 2012
Rok XII ISSN 1642-0128

BRONI ROPIESK





W numerze:

Temat numeru

Przekazanie obowiązków rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej 1

Ludzie nauki

10 lat Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych

– rozmowa z płk. dr. Janem Knetkim 4

Moje miejsce jest w rembertowskiej uczelni

– rozmowa z prof. dr. hab. Piotrem Sienkiewiczem 8

Studia w Akademii 12

Kronika wydarzeń 21

Publicystyka 30

Wydawnictwa 33

Autorem fotografii na okładce jest Zdzisław Rutkowski.

biuletyn

Akademii Obrony Narodowej

Redaktor naczelna: **Ewa Kostka** tel./fax 22 681-40-32, e-mail: biuletyn@aon.edu.pl,
kolegium redakcyjne: **płk Marek Szewczyk**, **Ewa Kostka**, stała współpraca: **Jagoda Gawliczek**,
opracowanie graficzne, skład i łamanie: **Dariusz Łysio**, korekta: **Jolanta Puchalska**, fotografie: **Zdzisław Rutkowski**,
Wydawca: **Akademia Obrony Narodowej**.
Naświetlanie i druk: **Wydawnictwo AON**, zam. 676/12, zamknięcie numeru: 20.08.2012 r., nakład: 600 egz.
Adres redakcji: **Akademia Obrony Narodowej**, 00-910 Warszawa 72, al. gen. A. Chruściela 103, bud. 56.
Wydanie internetowe: www.aon.edu.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adriustacji oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.
Teksty i fotografie zamieszczane są nieodpłatnie. Publikowane artykuły wyrażają indywidualne poglądy autorów; są sprawdzane przez system antyplagiatowy.

Przekazanie obowiązków rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej

20 sierpnia 2012 r. gen. dyw. dr hab. Bogusław Pacek przejął insygnia władzy rektorskiej z rąk ustępującego rektora-komendanta gen. dyw. dr. inż. Romualda Ratajczaka.

W uroczystości wzięł udział sekretarz stanu w MON minister Czesław Mroczek, który w swoim wystąpieniu podziękował ustępującemu rektorowi-komendantowi za trud kierowania Akademią, natomiast nowemu rektorowi życzył sukcesów w pełnieniu misji na obejmowanym stanowisku.

W tej podniosłej ceremonii uczestniczyli również m.in.: szef Sztabu Generalnego WP gen. Mieczysław Cieniuch, zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Zdzisław Lachowski, przedstawiciele ordynariatów polowych WP, dyrektorzy departamentów MON, dowódcy rodzajów Sił Zbrojnych RP, przedstawiciele wojskowego środowiska akademickiego, pracownicy uczelni.

Po uroczystym przekazaniu sztandaru na ręce nowego rektora głos zabrał ustępujący rektor gen. dyw. Romuald Ratajczak, który w przemówieniu podsumował swoją kadencję. Szczególnie zwrócił uwagę na zwiększenie liczby studentów, wyrażną intensyfikację współpracy międzynarodowej, dysponowanie statusem ADL Partnership Lab, a także uruchomienie anglojęzycznych Wyższych Kursów Operacyjno-Taktycznych oraz Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych. Na zakończenie gorąco podziękował kadrze i pracownikom za owocną współpracę.

Nowy rektor Akademii Obrony Narodowej gen. dyw. Bogusław Pacek podkreślił radość z powodu objęcia nowego stanowiska oraz zapewnił, iż jego rola będzie polegała na umacnianiu i ulepszaniu uczelni. Przyrównując swoją rolę do dyrygenta, wyraził nadzieję, że najbliższe lata będą dla Akademii pięknym koncertem naukowo-dydaktycznym.

Uroczystość zakończyła się wpisami do księgi pamiątkowej oraz życzeniami i gratulacjami przekazywanymi bohaterom tej podniosłej ceremonii.

Red.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski





Gen. dyw. dr hab. Bogusław Pacek urodził się 17 czerwca 1954 r. w Chlebowie w województwie kujawsko-pomorskim. Do szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego uczęszczał w Rypinie. Po ukończeniu studiów filologicznych w Uniwersytecie Gdańskim pracował tam jako filolog. W 1978 r. rozpoczął służbę wojskową – najpierw przez rok jako podchorąży Szkoły Oficerów Rezerwy, a następnie od 1979 r. jako żołnierz zawodowy jednostek WSW w Gdańsku i Bydgoszczy. Kolejno był wyznaczany na stanowiska dowódcy plutonu, oficera, starszego oficera i zastępcy szefa Wydziału 7. Brygady Obrony Wybrzeża. W 1990 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych. Przez kilka lat prowadził badania psychologiczne oficerów Wojska Polskiego.

Pełniąc służbę wojskową, jednocześnie był wykładowcą psychologii w Pomeziańskim Kolegium Teologicznym, Akademii Marynarki Wojennej i Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. W latach 1990–2006 pełnił służbę w Żandarmerii Wojskowej – najpierw przez rok jako zastępca komendanta Wydziału ŻW w Gdańsku. Od 1991 do 1996 r. dowodził Wydziałem Żandarmerii Wojskowej w Gdańsku, a w latach 1996–1997 pełnił funkcję komendanta Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Bydgoszczy.

Od 1997 do 2003 r. kierował Mazowieckim Oddziałem Żandarmerii Wojskowej w Warszawie. Dowodzony przez niego oddział dwukrotnie zdobył miano przodującej jednostki sił zbrojnych i został wyróżniony Znakiem Honorowym Sił Zbrojnych RP. Ukończył kurs operacyjno-taktyczny w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie oraz odbył szkolenie specjalistyczne we Włoszech i w Kanadzie. Kilkakrotnie przebywał na stażach w Żandarmerii Narodowej Francji.

1 sierpnia 2003 r. gen. bryg. dr Bogusław Pacek został komendantem głównym Żandarmerii Wojskowej. W Święto Wojska Polskiego, 15 sierpnia 2005 r., otrzymał awans na generała dywizji. Jest pomysłodawcą i twórcą oddziałów specjalnych ŻW w Warszawie, Mińsku Mazowieckim i Gliwicach. Podczas jego dowodzenia w Żandarmerii Wojskowej powstały etatowe pionry: operacyjno-rozpoznawczy i profilaktyczny, a Komenda Główna stała się dysponentem finansowym II stopnia. Zdecydowanie też zwiększył się udział ŻW w misjach zagranicznych. Generał zorganizował pierwsze dwie samodzielne żandarmskie misje: polskie kontyngenty wojskowe w Kongu oraz w Bośni i Hercegowinie. Doprowadził do stworzenia pierwszego natowskiego wielonarodowego batalionu policji wojskowej, w którym polska ŻW przyjęła rolę lidera. Rozpoczął proces włączania ŻW do Europejskich Sił Żandarmerii. W czasie kadencji gen. dyw. Bogusława Pacea zdecydowanej poprawie uległa infrastruktura formacji oraz wyposażenie jednostek. M.in. wówczas został zbudowany cały kompleks na ul. Ostroroga w Warszawie. Wraz ze wzrostem zadań dwukrotnie zwiększył się

też stan osobowy Żandarmerii.

Po zakończeniu w październiku 2006 r. służby w Żandarmerii Wojskowej, w roku 2007 generał prowadził zajęcia dydaktyczne w Akademii Obrony Narodowej. W latach 2008–2009 pełnił obowiązki zastępcy dowódcy operacji Unii Europejskiej w Czadzie i Republice Środkowoafrykańskiej. Po jej zakończeniu został odznaczony przez prezydenta Francji Orderem Zasługi. W 2009 r. uzyskał w Akademii Obrony Narodowej stopień naukowy doktora habilitowanego nauk wojskowych w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego. W październiku 2009 r. został powołany na stanowisko asystenta szefa Sztabu Generalnego WP do spraw Wojsk Lądowych i Wojsk Specjalnych.

Od listopada 2010 do czerwca 2012 r. pełnił służbę na stanowisku radcy ministra obrony narodowej, doradzając kolejno ministrom Bogdanowi Klichowi i Tomaszowi Siemoniakowi. Przewodniczył kilku zespołom reformującym resort obrony. Jest pomysłodawcą i inicjatorem zbudowania jednostki specjalnej AGAT w Gliwicach. Od marca 2010 r. jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Odnaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Komandorią Krzyża Wojskowego oraz francuskim Orderem Zasługi. Autor wielu książek i artykułów o tematyce dotyczącej policji wojskowej i operacji wojskowych Unii Europejskiej, felietonista „Polski Zbrojnej”, aktywny uczestnik wielu konferencji naukowych w Polsce i za granicą. W roku 2011 był profesorem wizytującym Wydziału Zarządzania i Dowodzenia AON. Gen. dyw. Bogusław Pacek mieszka w Warszawie, jest żonaty, posiada dwoje dorosłych dzieci – córkę Martę i syna Piotra. Żona Jadwiga – polonistka, dzieli pasję i zainteresowania męża związane z literaturą i górami.



Rozmowa z płk. dr. Janem Knetkim – szefem
Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych

10 lat Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych

W tym roku mija dziesięć lat od powstania Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych. Jak rozwinęło się Centrum na przestrzeni tego czasu?

Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych powstało jako zobowiązanie sojusznice Rzeczypospolitej Polskiej w ramach działań integrujących Siły Zbrojne RP z armiami państw NATO. Wśród wielu zadań związanych z wyposażeniem i organizacją sił zbrojnych konieczne okazało się wprowadzenie zmian związanych ze szkoleniem dowództw, a jednym z elementów tych zmian miało być wprowadzenie nowej formy ćwiczeń, określanej jako ćwiczenia wspomagane komputerowo.

W ciągu dziesięciu lat funkcjonowania Centrum wrosło na stałe w strukturę uczelni i współuczestniczy w tworzeniu nowej jakości szkolenia zarówno dowództw i sztabów SZ RP, jak i studentów AON. Jest profesjonalnym, nowoczesnym, narodowym ośrodkiem szkolenia, przygotowującym i prowadzącym ćwiczenia dowódczo-sztabowe wspomagane komputerowo (*Computer Assisted Exercise – CAX*).

Do realizacji tych ćwiczeń wykorzystywany jest przede wszystkim system symulacyjny działań połączonych Joint Theatre Level Simulation (JTLS). Aktualnie eksploatowana wersja JTLS, oznaczona jako 4.0.2, przekazana została do eksploatacji w kwietniu 2012 r. System wykonany jest w technologii „WEB ENABLED”, co oznacza, że funkcjonuje on w oparciu o technologie internetowe. W praktyce wiąże się



Płk dr Jan Knetki jest obecnie szefem Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych. Absolwent Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu (1978), Akademii Sztabu Generalnego WP (1986), Międzynarodowego Kursu Oficerów Sztabowych w Holandii (1993) i Akademii Dowódczo-Sztabowej Wojsk Lądowych w Camberley w Wielkiej Brytanii (1994). Służbę wojskową pełnił na różnych stanowiskach dowódczych i sztabowych w 5. Podhalańskiej Brygadzie w Krakowie i w 5. DPanc w Gubinie. Od 1987 r. jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym, pierwotnie w ASG WP, a następnie w AON. Kierował Zakładem Studiów Zintegrowanych (1999–2001) i Zakładem Systemów Dowodzenia (2001–2002). Autor i współautor prac naukowo-badawczych i opracowań dydaktycznych z zakresu sztuki operacyjnej wojsk lądowych, dowodzenia i metodyki szkolenia operacyjno-taktycznego. Autor ćwiczeń dowódczo-sztabowych ze wspomaganie komputerowym (CPX/CAX) prowadzonych w AON.

to z możliwością prowadzenia ćwiczeń z zastosowaniem JTLS, w warunkach geograficznego oddalenia (rozproszenia) poszczególnych komponentów (elementów) biorących udział w ćwiczeniu CAX, bez dodatkowych wymagań technicznych. Jedynym czynnikiem warunkującym jego powodzenie jest funkcjonowanie sieci teleinformatycznej.

W Centrum po raz pierwszy w SZ RP wykorzystano aplikację JEMM (*Joint Exercise Management Module*), która jest narzędziem opracowanym przez NC3A (NATO Consultation, Command and Control Agency) do wsparcia przygotowania i prowadzenia ćwiczeń dowódczo-sztabowych (w tym ćwiczeń CAX). JEMM umożliwia sterowanie przebiegiem ćwiczenia poprzez wprowadzanie epizodów dla ćwiczących dowództw i sztabów zgodnie z celami ćwiczenia i zagadnieniami szkoleniowymi oraz ich ocenę. W ostatnich latach nasza kadra przeszkoliła kilkudziesięciu administratorów JEMM z wojsk lądowych, przyczyniając się tym samym do popularyzacji i szerszego wykorzystania tej aplikacji w ćwiczeniach.

Na przestrzeni tych lat także zasoby teleinformatyczne CSiKGW ulegały dużym

zmianom, zarówno ilościowym, jak i jakościowym. Począwszy od 2010 r. system JTLS eksploatowany jest wyłącznie w oparciu platformę sprzętową INTEL (komputery klasy PC). Dzięki zmianie wymagań sprzętowych koszt jednostkowy zarówno stacji roboczej, jak i serwera został zmniejszony dziesięciokrotnie.

Rozwijana funkcjonalność używanego oprogramowania i wdrożenie autorskich aplikacji naszych pracowników pozwoliły rozszerzyć ofertę szkoleniową. Jesteśmy gotowi do realizacji ćwiczeń zarówno stacjonarnych, jak i rozproszonych, w których ćwiczący znajdują się w miejscach oddalonych geograficznie. Tematyka ćwiczeń może dotyczyć zarówno szeroko pojmowanego, wielostronnego konfliktu zbrojnego, jak i zagadnień właściwych dla zarządzania kryzysowego.

Na uwagę zasługuje również udział Centrum we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, w programie „Strategic Economic Needs and Security Exercise” – S.E.N.S.E. Projekt został opracowany z myślą o przeszkoleniu i merytorycznym przygotowaniu wysokich rangą urzędników służby rządowej, pu-

blicznej oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych i organizacji przedsiębiorców w różnych dziedzinach pracy publicznej i państwowej w ramach programu szkoleń i seminariów oraz symulacji S.E.N.S.E. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii symulacyjnych, umożliwiających bezpośrednio doświadczanie procesu transformacji, i połączeniu tej metody ze szkoleniami w bardziej tradycyjnych formach uzyskano doskonałe efekty w zakresie osiągnięcia założonych celów szkoleniowych.

Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych realizuje także współpracę zagraniczną ukierunkowaną na zdobywanie wiedzy merytorycznej, metodycznej i technologicznej, związanej z zakresem naszego działania, dotyczącej głównie zastosowania metod i narzędzi symulacji w procesie szkolenia dowództw i wojsk.

Współpracujemy z centrami symulacyjnymi USA, Niemiec, Bułgarii, Czech i Słowacji oraz natowskimi: Joint Force Training Center w Bydgoszczy i Joint Warfare Center w Stavanger w Norwegii.

Corocznie nasi przedstawiciele biorą udział w: Międzynarodowej Konferencji Użytkowników JTLS w Monterey, USA; natowskim CAX Forum poświęconym cwi-



czeniu NATO wspomagany komputerowo; międzynarodowej konferencji nt. Szkolenia, Symulacji i Edukacji – ITEC (*International Training, Education Conference*), a także w międzynarodowych konferencjach i szkoleniach organizowanych przez narodowe ośrodki i centra symulacyjne.

Oprócz ćwiczeń Centrum organizowało wiele przedsięwzięć związanych bezpośrednio bądź pośrednio z zadaniami, do realizacji których zostało powołane. W ramach wymiany informacji, doświadczeń oraz rozwoju systemów symulacyjnych organizowano prezentacje systemów: niemieckiego GESI (*Gefechts Simulations System*); amerykańskiego JCATS (*Joint Conflict and Tactical Simulation*) i Wirtualnego Symulatora Pola Walki VBS2 firmy Bohemia Interactive Simulation.

CSiKGW to jedyna w Polsce instytucja zajmująca się głównie organizacją ćwiczeń wspomaganych komputerowo. Kogo i w jakim zakresie szkoli kadra Centrum?

Podstawowym zadaniem Centrum jest wspieranie dowództw i sztabów w procesie przygotowania, prowadzenia i oceny

ćwiczeń dowódczo-sztabowych wspomaganych komputerowo. Dlatego też większość naszej działalności jest ukierunkowana na współpracę z dowództwami oddziałów i związków taktycznych oraz z dowództwami RSZ.

Eksploatowane w CSiKGW oprogramowanie jest dedykowane symulacji działań połączonych, dlatego też w naszym kalendarzu dominują tego typu ćwiczenia. Jednak możliwe jest także przeprowadzanie ćwiczeń, których celem jest szkolenie dowództw poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Standardem stają się cykliczne ćwiczenia wojsk lądowych, marynarki wojennej, sił powietrznych i Inspektoratu Wsparcia SZ.

Realizujemy także nowatorski, z punktu widzenia przeznaczenia JTLS, projekt zastosowania systemu do prowadzenia ćwiczeń reagowania kryzysowego (*Crisis Management Exercise – CMX*). Ćwiczenia te prowadzone są ze studentami AON oraz innych uczelni cywilnych, w tym Krajowej Szkoły Administracji Publicznej (KSAP).

W lipcu 2011 r. w Centrum odbyło się ćwiczenie z zarządzania kryzysowego wspomagane komputerowo pk. Mazovia-

11. Stanowiło ono integralną część międzynarodowej konferencji ISAGA 2011 (*International Simulation and Gaming Association*). Zadaniem uczestników konferencji, występujących w roli członków zespołów funkcjonalnych systemu zarządzania kryzysowego (m.in. policji, straży pożarnej, grup medycznych, jednostek inżynieryjnych itp.), było ocenienie stopnia zagrożenia dla regionu zagrożonego powodzią oraz zaplanowanie i przeprowadzenie akcji ewakuacyjnej ludzi, zwierząt i mienia. W trakcie praktycznego rozwiązywania problemów ćwiczący zapoznali się z koncepcją wykorzystania systemów symulacyjnych w procesie szkolenia podmiotów zarządzania kryzysowego.

Czy mógłby się Pan pokusić o ocenę skuteczności szkolenia z wykorzystaniem symulacji komputerowej?

Szybkie tempo prowadzonych działań, narastający strumień odbieranych informacji i krótki czas na podjęcie decyzji to jedna z wielu cech działań militarnych. Ponadto procesy zachodzące na polu walki mają charakter procesów losowych, a na skutki podejmowanych decyzji mają wpływ



czynniki niezależne od osoby podejmującej decyzję, w tym oczywiście również elementy kontrolowane i sterowane przez przeciwnika. W tym kontekście przed ludźmi stawia się bardzo trudne zadania i wysokie wymagania, szczególnie w stosunku do członków elementów decyzyjnych, czyli dowódców i sztabów. Rodzi to potrzebę ciągłego szkolenia i doskonalenia ich umiejętności kierowania działaniami bojowymi. Tu jednak powstaje problem stworzenia w czasie pokoju rzeczywistych warunków, jakie występują podczas działań wojennych. Elementy takich działań można ćwiczyć podczas zajęć poligonowych, jednak z ekonomicznego punktu widzenia staje się to dość problematyczne ze względu na ich wysoki koszt. Odpowiedzią na te potrzeby stały się symulacyjne systemy walki i operacji, umożliwiające realizację ćwiczeń wspomaganych komputerowo, wykorzystujące modele działań bojowych do stworzenia (w środowisku komputerowym) otoczenia podobnego dla elementów decyzyjnych, z jakim mogą się one spotkać na polu walki, oraz systemy dowodzenia zapewniające informacyjne wspomaganie dowódców i sztabów.

Symulacja komputerowa stanowi obecnie uznaną i coraz częściej stosowaną metodę edukacyjną. Łączy bowiem w sobie trzy najbardziej efektywne ze względu na retencję informacji, interaktywne metody nauczania: pracę w grupach, praktyczne działanie i natychmiastowe wykorzystanie zdobytej wiedzy. Jej przydatność edukacyjna jest ogromna, pozwala bowiem na przyswojenie konkretnej wiedzy, ale dodatkowo także na zdobycie praktycznych umiejętności.

Warto podkreślić, że jest wykorzystanie symulacji komputerowej do wspomagania dowódcy i oficera sztabu w kształtowaniu wyobraźni operacyjno-taktycznej. Symulacja pozwala „rozegrać” i porównać wyobrażenia o planowanej walce i operacji z prawdopodobną, przewidywaną rzeczywistością, określić zależność „koszt-efekt”, to jest straty, które mogą być poniesione w wyniku realizacji określonych zamierzeń operacyjnych bądź taktycznych. Przy wykorzystaniu symulacji komputerowej dowódcy i oficerom sztabu łatwiej jest opanować sztukę tworzenia w swojej wyobraźni obrazu przebiegu operacji lub walki, a następnie „obraz” ten przenieść na mapę lub przekazać w formie rozkazów i zarządzeń wykonawczych.

Właściwie przeprowadzone ćwiczenie z wykorzystaniem symulacji komputerowej powinno zaowocować zebraniem przez szkolonych doświadczeń zbliżonych do tych, jakie dałoby obcowanie z rzeczywistym obiektem czy sytuacją. Zastosowanie systemu symulacyjnego umożliwia zwiększenie liczby rozpatrywanych wariantów decyzji, ułatwia dokonanie wyboru najlepszego wariantu z punktu widzenia przyjętych kryteriów (celu prowadzonych działań) oraz znacznie zmniejsza ryzyko niepowodzenia. Pozwala także na przedstawienie w krótkim czasie prawdopodobnej prognozy skutków decyzji podejmowanych w działaniach bojowych. Przewagą symulacji jest przy tym brak negatywnych konsekwencji, związanych z podjęciem błędnej decyzji, możliwość jej wariantowania i korygowania. Szkoleni mogą bliżej poznać obiekty i sytuacje znane dotychczas jedynie z teorii. Mogą nie tylko dokładnie im się przyjrzeć, ale również wpłynąć na ich funkcjonowanie i śledzić skutki swoich decyzji. Zastosowanie symulacji komputerowej pozwala na dostrzeżenie i zrozumienie współzależności pomiędzy analizowanymi obiektami oraz na relatywnie szybkie zdobycie doświadczenia bardzo zbliżonego do tego, które w praktyce trzeba by gromadzić przez lata.

Wsparcie symulacyjne nie polega tylko na dostarczeniu danych, które zapewniają ciągłość pracy sztabów. Systemy symulacyjne umożliwiają także obiektywną ocenę efektów ich pracy. W ten sposób uzyskuje się możliwość formułowania wniosków, służących zwiększeniu efektywności podejmowanych decyzji w czasie przyszłych działań bojowych oraz możliwość wszechstronnej oceny przygotowania dowódców i sztabów do spełniania ich funkcji.

W jakich projektach badawczych uczestniczą pracownicy centrum?

W ciągu dziesięciu lat istnienia Centrum jego pracownicy uczestniczyli w ponad 70 projektach badawczych, inicjowanych w ramach CSiKGW lub realizowanych we współpracy z wydziałami AON i uczelniami/institucjami zewnętrznymi. Charakter tych prac ulegał zmianie wraz ze zmianą naszego potencjału naukowego, gromadzeniem wiedzy i wzrostem praktycznych umiejętności posługiwania się systemami symulacyjnymi w szkoleniu.

Na początku działalności większość prac dotyczyła efektów rozpoznawania możliwości pozyskanego systemu symulacyjnego. Tematyka prac koncentrowała się na dokumentowaniu funkcjonalności i ograniczeń systemu oraz wynikających z nich koncepcji wykorzystania symulacji w szkoleniu. Efektem podjętych prac było określenie pragmatycznych aspektów realizacji ćwiczeń dowódczo-sztabowych wspomaganych komputerowo i ich praktycznej realizacji w ramach Centrum.

Drugi etap koncentrował się na opracowaniu autorskich technologii i narzędzi informatycznych, wspomagających przygotowanie i realizację ćwiczeń CAX oraz gromadzenie, analizę i opracowanie efektów symulacji. Charakter tych prac jest/ był utylitarny, zaprojektowane i wdrożone aplikacje są stosowane w Centrum do dziś (oczywiście odpowiednio modyfikowane i rozwijane wraz ze zmianami eksploatowanych systemów). Efektem podjętych w pierwszym i drugim etapie problemów było opracowanie spójnego zbioru Standardowych Procedur Operacyjnych, opisujących przygotowanie i realizację ćwiczeń CAX.

Trzeci etap był związany z koncepcją wykorzystania systemu dedykowanego symulacji działań militarnych do odwzorowania zdarzeń właściwych dla zarządzania kryzysowego. Ta unikalna koncepcja została zrealizowana praktycznie, czego dowodem są ćwiczenia z zarządzania kryzysowego zrealizowane przez naszą kadrę zarówno na potrzeby AON, jak i instytucji zewnętrznych.

Czwarty etap to wykorzystanie systemu symulacyjnego w środowisku sieciowym i próby (niektóre z nich już zakończone sukcesem – np. PGO) integracji jego funkcjonalności z innymi systemami.

Piąty etap to praktyczna implementacja koncepcji realizacji ćwiczeń rozproszonych geograficznie.

Efektem prowadzonych prac badawczych były także opracowane przez naszych pracowników rozprawy doktorskie. W historii Centrum było ich dwanaście.

*Rozmawiała Ewa Kostka
Fotografie: Piotr Przyborowski,
Grzegorz Olczak*

Rozmowa z prof. dr. hab. inż. Piotrem Sienkiewiczem
– profesorem Zakładu Systemów Bezpieczeństwa Narodowego
Instytutu Bezpieczeństwa Państwa Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego

Moje miejsce jest w rembertowskiej uczelni



Panie Profesorze, Pana dorobek naukowo-dydaktyczny jest niezwykle bogaty. Proszę powiedzieć, jak rozpoczęła się Pana przygoda z nauką?

Należałoby chyba sięgnąć do początków, czyli do rodzinnego domu i tworzonej przez rodziców atmosfery szczególnego kultu zawodów: oficera, nauczyciela i naukowca, przy czym wyrażany był szacunek dla każdej pracy. Ten rodzinny klimat umacniały lektury (wiele popularnonaukowych), które oprócz kina, muzyki i kopania piłki wypełniały mi czas. Ale przed maturą (zdałem ją na samych piątkach) pojawił się problem wyboru studiów, co nie było łatwe, gdyż różne projekty miałem w głowie. Na szczęście los sprawił, że na początku lat 60. minionego wieku głośno już było o naukowych sukcesach WAT, m.in. w dziedzinie cybernetyki, maszyn matematycznych (tak nazywano dzisiejsze komputery). I wtedy nastąpił pierwszy szczęśliwy wybór – WAT, drugi – Wydział Cybernetyki, trzeci – ASG WP jako miejsce pracy (odbywałem wcześniej praktykę studencką w Instytucie Dowodzenia), kolejny – wiąże się z kaprysem losu, bo zanim trafiłem do Rembertowa (1971), zaliczyłem blisko dwuletnią służbę w Wł. w Zegrzu, co z dzisiejszej perspektywy oceniam jako wartościowe doświadczenie. Los losem, decyzje decyzjami, ale prawdziwym szczęściem były spotkania

z nauczycielami i mentorami z WAT – S. Paszkowskim, S. Piaseckim i J. Koniecznym, w WtŁ – J. Pawelcem, w ASG WP – W. Filarem, w AON – T. Jemiolo i B. Balcerowiczem, a także z prof. S. Ziembą, M. Mazurem, A. Straszakiem i wieloma innymi. Trudno byłoby mi wyobrazić sobie, jak przedstawiałyby się moje losy bez ich wpływów, rad, zachęty. Mówiąc o szczęśliwych wydarzeniach z przeszłości, chętnie przywołuję rok 1969 jako szczególnie ważny, bo to ładowanie na Księżycu i uruchomienie pierwszej sieci komputerowej, a przede wszystkim ukończenie studiów i poznanie pewnej nastolatki, z którą pozostaję do dziś w tzw. „szczęśliwym stadle małżeńskim”.

Ale wróćmy do czasów, gdy to rozpocząłem pracę w Instytucie Dowodzenia ASG WP (w budynku 25, w którym pracuję obecnie), potem była Katedra Dowodzenia na WWL (i kierowanie Zakładem Informatyki) i Instytut Badań Strategiczno-Obronnych, a potem już AON.

Wcześniej jednak miały miejsce tak szczęśliwe wydarzenia, jak uzyskanie w 1975 r. stopnia doktora nauk technicznych na Wydziale Cybernetyki WAT (na podstawie rozprawy nt. optymalizacji systemów w warunkach stochastycznych), doktora habilitowanego w 1980 r. w ASG WP (rozprawa nt. *Teoria efektywności systemów kierowania*) i w 1986 r. nominacja profesorska w Belwederze.

A co po 1990 r. w AON? Wspomnienia o pierwszym 20-leciu Akademii przedstawiłem w „Biuletynie AON” nr 3(45) 2010.

Dlaczego wybrał Pan karierę naukowca?

Bo lubiłem to robić, bo to mnie interesowało, bo nie dałem się łatwo zniechęcić, bo miałem szczęście, no i dlatego, że poza rodzicami było jeszcze kilka osób, które we mnie wierzyły, a ja po prostu nie chciałem ich zawieść.

A kariera? Zależy jak się ją rozumie, bo jeśli mierzyć ją w kategoriach materialnych, to należy pamiętać, że pensja profesora uniwersytetu w Polsce wynosi 1,5 średniej krajowej (w UE – 6, w USA – 7). Ale są i inne kryteria. Dotarło do mnie, że „zrobiłem karierę”, gdy osoby, które podziwiałem jako uczonych i nauczycieli, zaczęły traktować mnie z przyjaźnią i jako partnera.

Do niekwestionowanych sukcesów zaliczam oczywiście profesurę w wieku 40 lat i awans do stopnia pułkownika, ale też

wpis do Księgi Honorowej WP (2003) i nagrodę MON za całokształt dorobku naukowego (2009). To wszystko osiągnąłem w rembertowskiej uczelni.

Obecnie niepokoi mnie np. brak autentycznej dyskusji naukowej, także w mediach, bo trudno za taką uznać tę, podczas której odmienny sąd jest postrzegany jako niemal akt agresji, czy wręcz osobista napad. No i rzucające się w oczy braki intelektualne (postawa typu „bo taka jest moja opinia i ja się z nią zgadzam”), a do nich zaliczyłbym i niedostatki myślenia holistyczno-systemowego i myślenia strategicznego. W redukcji tych braków upatrywałbym szczególnej misji naszej uczelni, gdyż chciałbym, aby tym właśnie różniła się od pozostałych ponad stu uczelni kształcących „specjalistów od bezpieczeństwa”. W tym miejscu może warto przypomnieć wywiad w „Biuletynie AON” nr 3 z 2001 r., gdy pełniłem obowiązki prorektora AON ds. dydaktycznych i miałem pewną „wizję misji”, w tym elitarny charakter Akademii.

Jest Pan ekspertem głównie w dziedzinie cybernetyki, ale również informatyki, analizy systemowej i inżynierii systemów, organizacji i zarządzania, dowodzenia i telekomunikacji. Czy mógłby Pan opowiedzieć o badaniach naukowych prowadzonych przez Pana w tych kierunkach?

Wyróżnienie tak wielu obszarów przypisanym mojej działalności naukowej, badawczej, zmusza mnie niejako do pewnych wyjaśnień, chociażby po to, aby uniknąć podejrzeń o, w najlepszym wypadku, eklektyzm. Nie jestem wrogiem eklektyzmu, zwłaszcza w dziedzinie sztuki, w nauce może być racjonalnie wyrażany w postaci problemów multidyscyplinarnych, interdyscyplinarnych czy transdyscyplinarnych, ale może kojarzyć się z także nadmiarem bardzo różnych wątków i myśli. Wspominam o tym, gdyż dane mi było interesować się wieloma, może zbyt wieloma sprawami i dziedzinami wiedzy, co jednak uznaję za raczej szczęśliwą ingerencję losu w moje życie. No bo podczas studiów zmuszony byłem do poznawania problematyki cybernetyki i informatyki, badań operacyjnych, natomiast po ich ukończeniu „nie musiałem być zmuszany”, lecz mogłem dokonywać świadomych wyborów. Dzięki temu chyba udało mi się w znacznym stopniu robić to, co nie tylko wiązało się z jakimiś sukcesami czy kolejnymi etapami ka-

Plk w st. spocz. prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz jest obecnie profesorem Zakładu Systemów Bezpieczeństwa Narodowego Instytutu Bezpieczeństwa Państwa WBN. Absolwent Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej (1969), gdzie uzyskał stopień doktora nauk technicznych (1975). W latach 1969–1971 był pracownikiem Wojskowego Instytutu Łączności. W 1980 r. otrzymał stopień doktora habilitowanego nauk wojskowych, a w 1986 r. tytuł profesora nadzwyczajnego. Od 1990 r. profesor zwyczajny w Akademii Obrony Narodowej, gdzie do 1996 r. kierował Centrum Informatyki. W okresie 1996–1999 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON. W latach 1999–2004 prorektor ds. dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej. W latach 1995–2003 profesor w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania w Warszawie, a od 2000 r. prorektor Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki.

Jest członkiem m.in. Polskiego Towarzystwa Współpracy z Klubem Rzymskim, Polskiego Towarzystwa Badań Operacyjnych i Systemowych (wiceprezes od 2007 r.), Towarzystwa Naukowego Prakseologii, Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego (prezes od 1988 r.). Uczestniczył w pracach Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN, Komitetu Prognoz „Polska u progu XXI wieku” PAN, Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego MEN oraz Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego i Nauki MON (sekretarz 1996–2000).

Wypromował 40 doktorów. Autor około 350 prac naukowych i popularnonaukowych, poświęconych cybernetyce, informatyce, analizie systemowej i inżynierii systemów, organizacji i zarządzaniu, dowodzeniu i telekomunikacji.

Uhonorowany za działalność naukowo-dydaktyczną: Nagrodą Ministra Obrony Narodowej, Nagrodą Sekretarza Wydziału Nauk Technicznych PAN, I Nagrodą im. Karola Adameckiego za najlepszą pracę w dziedzinie organizacji i kierowania, Wpisem do Honorowej Księgi Wojska Polskiego, Nagrodą Ministra Obrony Narodowej, Nagrodą Ministra Obrony Narodowej za całokształt dorobku, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Posiada także honorowe odznaczenia czeskie, ukraińskie i francuskie.

riery, lecz było wyrazem zainteresowań, a nawet pasji. Podczas stosunkowo krótkiej pracy w WłŁ zajmowałem się tzw. gospodarką falową (telekomunikacją, zakłóceniami i zagrożeniami). W ASC WP – zastosowaniem systemów informatycznych w dowodzeniu, w logistyce, a w AON – informatyką, badaniami systemowymi, zarządzaniem, analizą systemową sytuacji konfliktowych, kryzysowych, wreszcie bezpieczeństwa i ryzykiem. Bez względu na konkretne prace badawcze i edukacyjne, niekiedy różniące się wielce pod względem metodologicznym i merytorycznym, kierowałem się pewnymi ogólnymi zasadami, które określiłbym jako racjonalny paradygmat holistyczno-systemowy. Wyrazem tego jest chociażby tematyka moich wykładów otwartych, prowadzonych – przy zróżnicowanym zainteresowaniu – od chyba ćwierćwiecza(!) Publikowane były wielokrotnie w „Biuletynie AON”. O ich efektach wolałbym nie wspominać, gdyż czasami pojawiają się skojarzenia z trudem Syzyfa. Więcej satysfakcji dostarczają obecnie doktoranci, przy czym warto podkreślić, że wypromowałem 40 doktorów (płci obojga i różnej proveniencji), zaś dziś wśród nich jest kilku generałów (dwóch gen. broni), profesorów, a otwarte przewody ma już kolejny tuzin uczestników studiów doktoranckich. Szczególnym wydarzeniem w moim życiu była rola promotora w honorowym doktoracie prof. Zbigniewa Brzezińskiego w 2003 r.

Ale wróćmy do „usprawiedliwienia” niebezpiecznego dla jakości pewnego rozproszenia zainteresowań naukowych i wspomnianego eklektyzmu. Myślę, że dobrym wyrazem tych zainteresowań są książki i około pół tysiąca artykułów i referatów. I tak „Inżynieria systemów” (1983) i „Analiza systemowa” (1995) oraz „Podstawy teorii systemów” (1991) wpisują się w szeroki nurt badań operacyjnych i systemowych, zaś „Systemy kierowania” (1980) i „Inżynieria systemów kierowania” (1980 – I Nagroda im. K. Adamieckiego) mieszczą się w nauce o organizacji i zarządzaniu, a poza tym „Społeczeństwo informacyjne” (1995, współautor T. Goban-Klas) i zbiór esejów o cybernetyce i cybernetykach pt. „Poszukiwanie Golema” (1980).

Ktoś kiedyś powiedział, że każde spojrzenie na świat jest ograniczone i właśnie dlatego należy patrzeć szerzej niż wężiej. A poza tym, wiedząc, że diabeł tkwi w szczegółach, wolę zajmować się ogólnymi modelami systemów.

Jakie istotne przedsięwzięcia naukowe objął Pan ostatnio swoją kura-telą?

Moja obecna działalność naukowa i edukacyjna koncentruje się na problematyce społeczeństwa informacyjnego i cyberprzestrzeni, a także ryzyka zagrożeń bezpieczeństwa i efektywności systemów. Chciałbym jeszcze przyczynić się do rozwoju analizy systemowej oraz popularyzacji metod badań systemowych, bowiem mam świadomość potrzeby rozwijania tego, co łączy się z paradygmatem holistyczno-systemowym. Wynika to także z dostrzegania, jeśli nie renesansu, nadmiernej popularności postaw irracjonalnych, charakterystycznych dla paranauki i pseudonauki. Przykładem tego może być lekceważenie prognoz (jakże niedoskonałych) i naukowych ekspertyz (też często niepewnych), przy jakże bezkrytycznym sięganiu po różne wróżby i wieszczania, że o popularności przeróżnych teorii spiskowych nie wspomnę. Wróżbici zabiegają choćby o pozory naukowości, gdy wieszczący nie kryją nawet pewności, że ma być tak, jak uważają (chcą).

Otóż muszę wyjawic, czy raczej przyznać się do tego, że niepewność i wątpliwości nie opuszczają mnie. Powiem więcej, wraz z wiekiem i świadomością, że w coraz większym stopniu „wszystko zależy od wszystkiego” (jak to w ewoluującym globalnym społeczeństwie sieci!), tych wątpliwości i źródle niepewności przybywa.

A wracając do edukacji, to dostrzegam u wielu studentów jakże często powierzchowność wiedzy, przeogromne luki informacyjne (co jest swoistym paradoksem w erze Internetu), przy nadmiarze „szumów”, brak niekiedy elementarnego czytania, co skutkuje np. niskim poziomem wypowiedzi w słowie i na piśmie, przy jednoczesnej, niekiedy nieskrywanej, arogancji i ignorancji. Zresztą nie dotyczy to tylko sfery edukacji.

Napisałem chyba ponad tuzin książek – lepszych i gorszych, ale nieźle służących popularyzacji systemowego racjonalizmu. Mam nadzieję, że uda mi się pomyślnie zrealizować kilka zaplanowanych wydawnictw.

Warto pamiętać, że żyjemy w „galaktyce Internetu” – z trudną do ogarnięcia „cyfrową biblioteką”, „globalnym dyskusyjnym forum” i... „globalnym śmietnikiem”. Wyłoniło się społeczeństwo informacyjne z nowym bytem, a mianowicie

cyberprzestrzenią. Jest to także przestrzeń zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego, o czym wiemy nie od dziś, lecz dopiero kumulacja innowacji w obszarze technologii informacyjnych uświadomiła ich znaczenie. Stąd perspektywiczne koncepcje typu „cyberwar” i „netwar”, o których pisałem prawie ćwierć wieku. Wspomnę, że w październiku ubiegłego roku prowadziłem w Stowarzyszeniu Euro-Atlantyckim debatę nt. „Bezpieczeństwo Cyberprzestrzeni RP”, której efektem były rekomendacje dla różnych urzędów państwowych, w tym najwyższej rangi.

Dużą wagę przywiązuję do organizowanych przez WBN listopadowych konferencji metodologicznych nt. „Metodologia badań nad bezpieczeństwem narodowym”, bowiem uważam, że skoro „wszyscy uczą bezpieczeństwa”, szczególnej wagi nabierają metody badania bezpieczeństwa systemów. Pokłosiłem dwóch konferencji są interesujące wydawnictwa, a zwłaszcza utworzenie serii wydawniczej „Biblioteka Wiedzy o Bezpieczeństwie” (BWB), co jest oczywiście nawiązaniem do zapomnianej serii „Biblioteka Wiedzy Wojskowej” (BWW), w której w roku 1983 debiutowałem monografią pt. „Inżynieria systemów” (nagroda MON). Ta nowa seria może być dobrą wizytówką akademickiej oficyny i Akademii zarazem. Wszystko zależy od autorów i wartości ich propozycji.

Innym, bardzo mi bliskim projektem jest utworzenie podyplomowego studium bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP na WBN. Jest to zamiar tyleż ambitny, co atrakcyjny i społecznie użyteczny. O oryginalnym programie studium już nie wspomnę.

Jeśli planuję jeszcze pewne przedsięwzięcie naukowe i edukacyjne (z umiarkowanym, bo umiarkowanym – lecz jednak optymizmem) oraz pozytywnie oceniam szanse realizacji tych projektów, to między innymi dlatego, że dostrzegam zainteresowanie i wsparcie ze strony rozważnych i przychylnych przełożonych (czyli jak niemal zawsze w przeszłości), a mam na myśli dziekana – płk. Macieja Marszałka i dyrektora Instytutu Bezpieczeństwa Państwa płk. Tomasza Kośmidera. Jednak szczególnym przejawem „żołnierskiego szczęścia” jest fakt, że Zakładem Systemów Bezpieczeństwa kieruje pani dr Halina Świeboda, z którą w ostatniej dekadzie zrealizowałem chyba z tuzin udanych projektów (nt. walki informacyjnej, cyberprzestrzeni, ewaluacji skutków rozwoju społeczeństwa informa-

cyjnego, jakości życia itp.). Wspomnę też o „cennym nabytku”, jakim jest młoda doktorantka mgr Magdalena Witecka, przygotowująca, pod moją egidą, rozprawę nt. bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP, która zapowiada się niezwykle obiecująco.

W latach 1991–1996 kierował Pan Centrum Informatyki, z którego w 2002 r. utworzono Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych. Jak postrzega Pan rozwój tej jednostki organizacyjnej Akademii po 10 latach jej istnienia?

Początki były niełatwe, gdyż pojawił się projekt przekształcenia Centrum Informatyki, którym kierowałem w latach 1991–1996, w nową strukturę, odpowiadającą wymogom celu NATO nr 300, zakładającego potrzebę utworzenia ośrodka informatycznego wspomagania edukacji, szkoleń, badań.

Należy przypomnieć, że AON nie była jedynym potencjalnym miejscem lokalizacji tego ośrodka. Gdy już postanowiono, że będzie to nasza Akademia, to pojawiła się potrzeba wyboru budynku, bowiem budowa nowego (choćby takiego, jakie widziałem za granicą) nie wchodziła w grę z powodu kosztów. Pamiętam, że wspólnie z gen. bryg. W. Kubiakiem przedstawiliśmy przełożonym projekt utworzenia Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych tam, gdzie się obecnie znajduje. Po okresie niełatwych prac adaptacyjnych i remontowych powstało centrum, którym AON może się szczycić.

Dziś uważam, że mimo różnych oporów, zastrzeżeń i krytyki podjęto właściwe decyzje: po pierwsze – lokalizacja CSiKGW w AON, po drugie – centrum w budynku 101, po trzecie powierzenie funkcji szefa płk. Janowi Knetkiemu.

I szczęśliwie centrum doczekało jubileuszu 10-lecia działania użytecznego, pozytywnie wpływającego na rozwój nowoczesnych form edukacji, szkolenia dowódczo-sztabowego i menedżerskiego.

Obecnie trudno mówić o nowoczesnej uczelni kształcącej specjalistów w zakresie bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zarządzania i dowodzenia bez takiego ośrodka informatycznego, jakim jest CSiKGW. Dodam, że także bez kształcenia w systemie e-learningu (pod koniec lat 90. zapoznałem się z systemem ADL w Monterey).

Jak podsumowałby Pan Profesor swoją wieloletnią pracę w Akademii Obrony Narodowej?

Podczas służby wojskowej (41-letniej), a zwłaszcza lat spędzonych w AON, uczestniczyłem w wielu przedsięwzięciach naukowych i edukacyjnych, które przyniosły mi wiele osobistej satysfakcji, ale również przyczyniły się do rozwoju badań systemowych, a w tym badań nad bezpieczeństwem narodowym. W rembertowskiej uczelni znalazłem właściwe miejsce dla realizacji różnych życiowych planów, sprzy-

jający klimat, przełożonych i współpracowników. Miałem zatem dużo szczęścia, zaś stworzone szanse chyba należycie wykorzystałem.

*Rozmawiała Ewa Kostka
Fotografie: Zdzisław Rutkowski*

W 2013 r. planowana jest sesja jubileuszowa prof. P. Sienkiewicza wraz z publikacją Księgi Jubileuszowej pt. „Systemy, informacje, społeczeństwo” – przyp. red.





Płk dr hab. Wojciech Nyszk
– profesor AON,
dyrektor Instytutu Logistyki



Dr Janusz Olszewski
– kierownik Zakładu
Ekonomii i Finansów

Ekonomika obronności jest kierunkiem studiów mieszczącym się w obszarze kształcenia w zakresie nauk społecznych. Ten specyficzny, nowoczesny kierunek edukacji ekonomiczno-obronnej stanowi swoistą fuzję pierwiastków wiedzy ekonomicznej, zarządczej, politycznej i obronnej. Ekonomika obronności jako nauka zajmuje się odzwierciedlaniem i uogólnianiem więzi między zjawiskami obrony państwa i systemu gospodarczego. Poszukuje i bada prawidłowości rządzące gospodarką narodową z punktu widzenia potrzeb obronnych i możliwości ich zaspokajania. Rozpoznaje decyzje ekonomiczne dotyczące efektywnej alokacji zasobów gospodarczych celem zapewnienia założonego poziomu obronności państwa, stosownie do występujących stanów napięcia i zagrożenia. Tak ujęta ekonomika obronności sprawia, że celem kształcenia na studiach staje się przekazanie ich uczestnikom uniwersalnej wiedzy o sposobie dysponowania rzadkimi zasobami gospodarczymi (osobowymi, pieniężnymi, materialnymi i informacyjnymi) tak w wymiarze realnym (rzeczowym), jak i regulacyjnym (kierowniczym). W efekcie istota studiów sprowadza się do wykształcenia menedżera sprawnie zarządzającego majątkiem podmiotów systemu obronnego w relacji koszt-efekt, w warunkach konkurencji wolnorynkowej.

Specjalności

Studia pierwszego stopnia obejmują trzy lata nauki. W tym okresie student ma możliwość zapoznania się z podstawami ekonomiki obronności. Poznaje fundamentalne pojęcia, kategorie i teorie ekonomiczne, pozwalające mu stać się ekonomistą znającym specyfikę i realia gospodarowania zasobami kadrowymi, finansowymi i rzeczowymi systemu obronnego państwa. Kierunek studiów ekonomika obronności jest jednocześnie specjalnością o ogólnym charakterze.

Przedmioty

Nowoczesny, elastyczny program studiów, obejmujący – oprócz wiedzy obligatoryjnej – szereg zagadnień o charakterze fakultatywnym, pozwala na szeroki rozwój zainteresowań i realizację indywidualnych pasji każdego studenta. Na liście przedmiotów wykładowych znajdują się m.in.: ekonomia i ekonomika przedsiębiorstwa, ekonomika bezpieczeństwa i obronności, analiza ekonomiczna, finanse i system finansów wojska, rynek uzbrojenia, polityka gospodarczo-obronna, bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, zarządzanie produkcją i usługami w obszarze obronności, programowanie i modelowanie gospodarczo-obronne.

Studia kończą się egzaminem licencjackim i uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata.

Kwalifikacje absolwenta

W trakcie nauki studenci zdobywają wiedzę odnoszącą się do podstawowych teorii ekonomii, zarządzania i nauk o obronności, niezbędną w kształtowaniu gospodarczych podstaw bezpieczeństwa i obronności państwa na wymaganym poziomie. Poznają zasadnicze narzędzia i metody, pozwalające opisywać i oceniać struktury i instytucje społeczne tworzące system obronny państwa z ekonomiczno-organizacyjnej perspektywy. Pozyskują wiedzę ekonomiczną oraz organizacyjną w zakresie tworzenia i funkcjonowania przedsiębiorczości indywidualnej w obszarze przemysłowego potencjału obronnego. Nabywają umiejętności pozwalające na samodzielne identyfikowanie, analizowanie, ocenianie i opisywanie zjawisk i procesów determinujących zmiany w obszarze obronności i gospodarki narodowej. Są przygotowani do aktywnego uczestnictwa w grupach, organizacjach i instytucjach realizujących przedsięwzięcia gospodarcze i obronne. Stają się świadomi znaczenia wiedzy ekonomiczno-obronnej dla prawidłowego rozwoju nowoczesnego społeczeństwa.



Dr hab. Lech Kościelicki
– profesor AON



Dr hab. Zenon Stachowiak
– profesor AON



Płk dr inż. Sylwester Kurek
– adiunkt Zakładu Ekonomii
i Finansów

Kadra naukowo-dydaktyczna

Wykładowcami prowadzącymi zajęcia w ramach studiów na kierunku ekonomika obronności są doświadczeni nauczyciele akademicy i praktycy życia gospodarczo-obronnego, o szerokim interdyscyplinarnym przygotowaniu i bogatym doświadczeniu zawodowym. W skład zespołu dydaktycznego wchodzi m.in. pracownicy Akademii Obrony Narodowej, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Obrony w Brnie (Czechy), Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Obrony Narodowej, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Polskiego Lobby Przemysłowego, Grupy Bumar.

Odpowiada:

płk dr hab. Wojciech Nyszk – profesor AON, dyrektor Instytutu Logistyki

Do kogo skierowana jest oferta edukacyjna?

Oferta edukacyjna skierowana jest do osób zainteresowanych podjęciem pracy na stanowisku menedżera/ekonomisty średniego szczebla zarządzania w przedsiębiorstwach i instytucjach gospodarczych (przede wszystkim sektora obronnego) lub specjaliści/analityka w grupach i organizacjach doradczo-eksperckich o charakterze finansowo-ekonomicznym działających na korzyść sektora bezpieczeństwa i obronności państwa. Specyfika studiów sprawia, że docelową grupą potencjalnych studentów stają się ludzie pragnący swoją przyszłość związać zawodowo z sektorem obronności i bezpieczeństwa państwa, lub też chcący osiągnąć specjalistyczną wiedzę ekonomiczną, pozwalającą im z sukcesem współpracować na niwie gospodarczej z podmiotami odpowiedzialnymi za zapewnienie bezpieczeństwa kraju.

Dlaczego warto ukończyć ten kierunek studiów?

Absolwent kierunku ekonomika obronności będzie specjalistą, który – oprócz wiedzy ogólnogospodarczej, dającej mu sze-

rokie spektrum możliwości zatrudnienia w realiach gospodarki rynkowej – będzie znał specjalistyczne, unikatowe problemy z zakresu ekonomik branżowych (obronności i wojskowej), logistyki sytuacji kryzysowych i bezpieczeństwa ekonomicznego, które dadzą mu podstawę do ubiegania się o stanowiska kierownicze w wielu podmiotach gospodarczych, instytucjach i organizacyjnych realizujących zadania na rzecz systemu obronności państwa. W trakcie studiów potencjalny absolwent będzie miał sposobność poznania nie tylko zagadnień teoretycznych ekonomiki, ale przede wszystkim zdobycia cennego doświadczenia zawodowego dzięki atrakcyjnym miejscom praktyk i staży oraz możliwości wyjazdów zagranicznych, m.in. w ramach programu ERASMUS. Należyście wykorzystane możliwości edukacyjne, w ramach całego okresu studiów, powinny sprawić, że finalnie absolwent będzie menedżerem, którego kompetencje i kwalifikacje pozwolą mu elastycznie i efektywnie poruszać się po krajowym i międzynarodowym rynku pracy, a przez to realizować z pasją swoje cele zawodowe.

Gdzie absolwent znajdzie zatrudnienie po ukończeniu tego kierunku?

Potencjalnymi miejscami zatrudnienia absolwentów kierunku ekonomika obronności są: przedsiębiorstwa produkcyjne przemysłu obronnego i obronnie zorientowanego; przedsiębiorstwa usługowe realizujące świadczenia dla systemu obronnego; instytucje i firmy analityczno-doradcze; organy ekonomiczno-finansowe funkcjonujące w wojsku, policji, straży pożarnej i straży granicznej oraz innych służbach; podmioty administracji rządowej i samorządowej odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa i obronności; przedsiębiorstwa i instytucje gospodarcze spoza sektora obronnego.

Wszelkie informacje dotyczące rekrutacji znajdują się na stronie internetowej: <http://w-zid.aon.edu.pl>.



Kmdr dr Ryszard Szynowski
– kierownik Zakładu
Administracji

Administracja to kierunek studiów, na którym kształcą się przyszłe bądź obecne kadry administracyjne. Główne problemy rozpatrywane w trakcie studiów dotyczą prawa i postępowania administracyjnego oraz ustroju administracji publicznej w aspekcie realizacji zadań na rzecz bezpieczeństwa państwa.

Studia obejmują pierwszy stopień kształcenia. Prowadzone są w systemie punktów akumulacji osiągnięć ECTS (*European Credit Transfer System*), co pozwala na odbycie części studiów na innych uczelniach partnerskich w kraju oraz za granicą w ramach programu wymiany studentów ERASMUS.

Studenci mają również możliwość rozwijania swoich zainteresowań oraz pogłębiania wiedzy w ramach funkcjonujących na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego studenckich kół naukowych, w tym także Koła Naukowego Administratywistów.

Specjalności

Studia pierwszego stopnia na kierunku administracja trwają sześć semestrów. Całość programu składa się z przedmiotów: ogólnych humanistycznych, podstawowych, kierunkowych i specjalnościowych.

Studia na kierunku administracja przygotowują absolwentów, którym niezbędne jest opanowanie wiedzy i umiejętności w zakresie administracji bezpieczeństwa narodowego. Na drugim roku studiów studenci wybierają jedną z trzech specjalizacji:

- administracja rządowa,
- administracja bezpieczeństwa narodowego,
- samorząd terytorialny.

Przekazywanie studentom wiedzy odbywa się na wykładach przygotowujących ich do samodzielnego studiowania wskazanej literatury przedmiotu. Poszerzenie i utrwalenie wiedzy następuje w czasie ćwiczeń i seminariów. Umiejętności praktyczne studenci zdobywają na ćwiczeniach prowadzonych w formie gier decyzyjnych oraz podczas odbywania praktyk zawodowych.

Przedmioty

Przedmioty realizowane na studiach to m.in.: podstawy prawoznawstwa, prawo administracyjne, prawne podstawy bezpieczeństwa, ustroj samorządu terytorialnego, legislacja w administracji, konstytucyjny system organów państwowych, administracja wymiaru sprawiedliwości, prawo finansowe z zamówieniami, prawa człowieka, postępowanie administracyjne, nadzór i kontrola w administracji, prawo cywilne z umowami w administracji, prawo międzynarodowe publiczne, ustroj organów kontroli prawnej, zarządzanie kryzysowe, prawo własności intelektualnej, administracja publiczna, prawo ochrony konkurencji i konsumentów, prawo handlowe, prawo karne skarbowe, podstawy teorii bezpieczeństwa, prawne podstawy bezpieczeństwa, administracja obrony narodowej czy międzynarodowe prawo humanitarne.

Studia kończą się egzaminem dyplomowym (licencjackim) i uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata.

Kwalifikacje absolwenta

Absolwent posiada umiejętności posługiwania się ogólną wiedzą z zakresu nauk społecznych, zwłaszcza nauk o prawie i administracji oraz podstawową wiedzę ekonomiczną. Posiada umiejętność wykorzystania wiedzy w pracy urzędniczej w różnych rodzajach administracji publicznej (rządowej i samorządowej) oraz w instytucjach niepublicznych. Absolwent jest przygotowany do samodzielnego doskonalenia i uzupełniania nabytej wiedzy i umiejętności w warunkach postępu procesów integracyjnych w Europie. Potrafi również rozwiązywać problemy zawodowe, posiada umiejętności komunikowania się w miejscu pracy, sprawnego posługiwania się dostępnymi technikami informatycznymi i środkami techniki biurowej, aktywnego uczestniczenia w pracy grupowej oraz organizowania i kierowania małymi zespołami. Ponadto potrafi samodzielnie podjąć i prowadzić działalność gospodarczą, wykazując się znajomością prawa i zasad ekonomii.



Ppłk dr inż. Dariusz Nowak
– adiunkt Zakładu
Administracji



Dr. Lesław Grzonka
– kierownik Zakładu Prawa

Kadra naukowo-dydaktyczna

Zajęcia prowadzą specjaliści z zakresu prawa, administracji oraz bezpieczeństwa narodowego, posiadający bogate doświadczenie dydaktyczne oraz duży dorobek w zakresie wykładanych przedmiotów. Wykładowcami są również praktycy, tj. sędziowie, adwokaci i radcowie prawni oraz osoby zatrudnione w organach administracji publicznej.

Odpowiada:

dr Małgorzata Czuryk – p.o. kierownika Katedry Prawa i Administracji

Do kogo skierowana jest oferta edukacyjna?

Studia na kierunku administracja prowadzone są w formach stacjonarnej i niestacjonarnej. Przeznaczone są dla osób, które planują zatrudnienie w strukturach administracji publicznej, wojskowej, organów zewnętrznych państwa, jak również przedsiębiorstw państwowych i prywatnych. Ponadto uczestnikami studiów mogą być pracownicy tych instytucji.

Dlaczego warto ukończyć ten kierunek studiów?

Współczesna administracja publiczna musi być postrzegana wielowymiarowo. Nie są to bowiem wyłącznie mechanizmy prawne czy ekonomiczne kształtujące zarządzanie sprawami publicznymi w terenie i na szczeblu centralnym, to także substrat personalny z całym aparatem pomocniczym władzy wykonawczej. Administracja publiczna to tworzenie nowej wizji państwa opartego na fachowości, bezstronności, rzetelności i odpowiedzialności jego służb. Nie sposób sobie wyobrazić, że w ramach demokratycznego państwa prawnego nie będzie profesjonalnej, otwartej na potrzeby społeczeństwa, równoważnej z potrzebami państwa, administracji publicznej. Przedstawiciele takiej właśnie administracji publicznej ma kształcić Akademia Obrony Narodowej.

Kwestią wartą szczególnego podkreślenia jest fakt ukierunkowania kształcenia specjalistycznego na problematykę bezpieczeństwa narodowego. Dorobek naukowy i dydaktyczny Akademii Obrony Narodowej, w tym Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego, związany z bezpieczeństwem narodowym, stwarza doskonałą podstawę kształcenia w ramach jednej z podstawowych misji administracji, którą jest przeciwdziałanie zagrożeniom, usuwanie ich skutków, a co za tym idzie – także zapewnienie wolnych od zagrożeń, bezpiecznych warunków bytu i rozwoju narodowego.

Gdzie absolwent znajdzie zatrudnienie po ukończeniu tego kierunku?

Absolwent kierunku administracja po osiągnięciu zakładanych efektów kształcenia będzie przygotowany do pracy na stanowiskach w administracji państwowej, rządowej i samorządowej, przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych, firmach doradczych i konsultingowych, organizacjach pozarządowych współpracujących z administracją publiczną oraz organizacjach międzynarodowych i Unii Europejskiej. Ponadto może również podjąć pracę w służbach, inspekcjach i strażach.

Absolwent kierunku administracja po otrzymaniu tytułu zawodowego licencjata ma możliwość kontynuowania nauki na studiach uzupełniających magisterskich na kierunkach przyporządkowanych do obszaru nauk społecznych w Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej lub na innej uczelni jak też ubiegania się o przyjęcie na studia podyplomowe.

Szczegółowe informacje znajdują się pod adresem:
<http://www.wbn.aon.edu.pl>.

Wyższe Kursy Obronne Kadr Kierowniczych Administracji Rządowej i Samorządowej



Tematyka

Główne treści rozpatrywane w czasie trwania kursu obejmują swoim zakresem problematykę: bezpieczeństwa państwa, polityki obronnej, bezpieczeństwa powszechnego i publicznego, zarządzania kryzysowego, analizy systemowej bezpieczeństwa narodowego oraz przygotowań obronnych państwa i mobilizacji.

Przedmioty realizowane w czasie trwania kursu obejmują: międzynarodowe i wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa państwa, procesy integracyjne z międzynarodowymi strukturami bezpieczeństwa, podstawowe zasady funkcjonowania NATO i innych międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa, strategię bezpieczeństwa narodowego RP, zasady funkcjonowania państwa w czasie zagrożenia jego bezpieczeństwa i w czasie wojny, organizację i funkcjonowanie systemu obronnego państwa i jego elementów, utrzymywanie stałej gotowości obronnej państwa, planowanie operacyjne i programowanie obronne, przygotowania gospodarczo-obronne, realizację zadań na rzecz Sił Zbrojnych RP i wojsk sojuszników, współpracę cywilno-wojskową, przygotowania

Wyższe Kursy Obronne prowadzone są na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego pod nadzorem merytorycznym Instytutu Bezpieczeństwa Państwa. Stanowią one atrakcyjną ofertę edukacyjną – ukierunkowane są na uzyskanie i usystematyzowanie przez kierownicze kadry administracji rządowej i samorządowej wiedzy niezbędnej do realizacji procesu zadań obronnych, przede wszystkim poznania zasad i procedur związanych z wykonywaniem zadań obronnych podczas podwyższonych stanów gotowości obronnej państwa i w czasie wojny.

do militaryzacji, ochronę ludności w warunkach prowadzonych działań obronnych, ochronę obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa, ochronę obiektów kultury i dziedzictwa narodowego, ochronę informacji niejawnych w prowadzonych przygotowaniach obronnych.

Uczestnicy kursu

W kształceniu uczestniczą posłowie i senatorowie RP, kadra administracji rządowej szczebla centralnego i wojewódzkiego oraz kierownicza kadra administracji samorządowej szczebla wojewódzkiego i powiatowego. Ponadto w kształceniu biorą udział dyrektorzy (zastępcy) komórek organizacyjnych ministerstw i urzędów centralnych, a także dyrektorzy (zastępcy) wydziałów urzędów wojewódzkich, komendanci (zastępcy) komend głównych i wojewódzkich Policji i Państwowej Straży Pożarnej, oddziałów Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu oraz dyrektorzy służby więziennej. W kształceniu uczestniczą też prezydenci miast na prawach powiatu oraz przedstawiciele jednostek organizacyjnych, którym powierzono obowiązek prowadzenia spraw obronnych, a także osoby zgło-

szone do ministra obrony narodowej przez organizacje pozarządowe, związki zawodowe i redakcje mass mediów.

Parlamentarzyści Rzeczypospolitej Polskiej uczestniczą w kursie na zasadzie dwustronnych uzgodnień między ministrem obrony narodowej a marszałkami Sejmu i Senatu.

Skierowanie na kurs następuje na podstawie kwalifikowania osób podlegających szkoleniu przez dyrektora Departamentu Strategii i Planowania Obronnego Ministerstwa Obrony Narodowej.

Kadra naukowo-dydaktyczna

Zajęcia prowadzą doświadczeni nauczyciele akademicki Akademii Obrony Narodowej oraz eksperci reprezentujący: Ministerstwo Kultury – Biuro Spraw Obronnych, Ministerstwo Zdrowia – Departament Spraw Obronnych, Ministerstwo Obrony Narodowej – Sztab Generalny Wojska Polskiego i Departament Strategii i Planowania Obronnego, a także Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Red.

Poddyplomowe Studia Dowódczo-Sztabowe

Poddyplomowe Studia Dowódczo-Sztabowe są prowadzone w ramach systemu doskonalenia zawodowego żołnierzy zawodowych Sił Zbrojnych RP na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AON. PSDS trwają 10 miesięcy w trybie stacjonarnym, a przeznaczone są dla oficerów w stopniu podpułkownika/komandora porucznika, planowanych do objęcia stanowisk zasreżgowanych do stopnia etatowego pułkownika/komandora.

Celem edukacji na PSDS jest pogłębienie wiedzy i ukształtowanie umiejętności w obszarze pracy dowódczej i sztabowej oraz nabywanie umiejętności rozwiązywania problemów z zakresu przygotowania i prowadzenia działań operacyjno-strategicznych w operacjach narodowych, sojuszniczych i wielonarodowych w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

Program kształcenia obejmuje ponad 1000 godzin zajęć skoncentrowanych na problemach taktycznych oraz operacyjno-

-strategicznych, uzupełnionych problematyką bezpieczeństwa, zarządzania, prawa, negocjacji i mediów. W semestrze pierwszym oficerowie ugruntowują wiedzę z zakresu działania wojsk lądowych i sił powietrznych na szczeblu taktycznym, ze szczególnym uwzględnieniem procedur dowodzenia i pracy sztabowej, sztuki wojennej. Zdobywają również wiedzę o polityce bezpieczeństwa, obronności i strategii oraz kompetencjach dowódczych. W semestrze drugim następuje ukształtowanie umiejętności i zdolności do twórczego rozwiązywania złożonych, interdyscyplinarnych problemów decyzyjnych poziomu operacyjno-strategicznego, a także kształtowanie umiejętności samodzielnej, pogłębionej analizy i oceny procesów operacyjno-strategicznych, związanych z systemem obronnym państwa, NATO i UE oraz rozwiązywania problemów związanych z planowaniem i prowadzeniem operacji.

Idea organizacji studiów odbiega od klasycznego modelu kształcenia. Liczbę prowadzonych zajęć teoretycznych ograniczono do niezbędnego minimum, kładąc nacisk na indywidualne i zespołowe rozwiązywanie problemów operacyjno-strategicznych oraz nabywanie nowych umiejętności adekwatnych do współczesnych wyzwań. Studia prowadzi się w grupach zintegrowanych, zapewniając kształtowanie właściwej współpracy pomiędzy oficerami różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych oraz umożliwiając uczestnictwo w seminariach, konferencjach, sympozjach naukowych organizowanych w AON.

Warunkiem ukończenia PSDS jest uzyskanie oceny pozytywnej z pracy końcowej i egzaminu końcowego, do którego uczestnicy studiów poddyplomowych przystępują po uzyskaniu absolutorium.

Red.

Rozmowa z mjr. Henrykiem Harzbec-kerem – słuchaczem Poddyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych

Jakie różnice dostrzega Pan między sposobami nauczania w Polsce i w Niemczech?

Ciekawe jest dla mnie – jako niemieckiego żołnierza – to, iż na Poddyplomowych Studiach Dowódczo-Sztabowych w Akademii Obrony Narodowej spotkałem się z naukowym podejściem do tematów wojskowych, a wykładowcy – w przeciwieństwie do nauczycieli szkół oficerskich w Niemczech, którzy realizują szkolenie na bazie regulaminów – są naukowcami.

W niemieckim systemie nauczania po ukończeniu szkoły oficerskiej, gdzie przekazywana jest wiedza typowo wojskowa, przychodzi czas na dodatkowe kształcenie humanistyczne lub inżynierskie na uniwersytetach Bundeswehry w Monachium i Hamburgu, które przygotowuje oficerów



Podczas spotkania u płk. Klause-Petera Kisera – attaché obrony przy Ambasadzie Niemiec w Warszawie

do późniejszej pracy w cywilu. Po ukończeniu studiów oficer wraca do środowiska wojskowego.

Jak poradził sobie Pan z barierą, jaką jest studiowanie w języku obcym?

Język polski jest bardzo zróżnicowany i skomplikowany. Początkowo miałem problemy z porozumiewaniem się, a w zrozumieniu pomagały mi prezentacje wyświe-

tlane podczas zajęć. Z czasem jednak coraz rzadziej też korzystałem ze słownika. Dużo pomagali mi również polscy koledzy i wykładowcy.

Jakie umiejętności, doświadczenia nabył Pan podczas studiów w AON?

Na pewno są to treści dotyczące taktyki, polityki i historii, które będą mi pomocne na nowym stanowisku pracy. Ale

jako najważniejsze osiągnięcie mojego pobytu wymienię mentalność i język sąsiada Niemiec.

Jakie stanowisko obejmie Pan po powrocie do kraju?

Będę wykładowcą na szkole oficerskiej w Dreźnie.

Rozmawiała Ewa Kostka
Fotografia: Bettina Kiser

Inwestuj w przyszłość!

Studiuj na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej

Myślisz o podjęciu studiów?
Interesujesz się zarządzaniem, logistyką,
lotnictwem, obronnością?
Sprawdź, co Wydział Zarządzania i Dowodzenia
może Ci zaoferować!

Podjęcie decyzji odnośnie do wyboru kierunku studiów i uczelni to niezwykle ważny moment w życiu każdego – nie tylko młodego – człowieka. Mnogość uczelni i bogactwo oferowanych kierunków z jednej strony kusi, a drugiej przeraża, bo jak wybrać właściwą drogę dla siebie? Którędy pójść, by w przyszłości nie żałować podjętej decyzji? Nie ma jednego złotego środka. Warto mieć w pamięci słowa Paulo Coelho – *Jeśli człowiek ma czas zastanowić się nad podjęciem decyzji, najczęściej rezygnuje. Żeby podjąć pewne kroki, potrzeba wielkiej odwagi. Życzymy Państwu tej odwagi – odwagi, by podjąć studia na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AON.*



Dlaczego warto studiować na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia? Przeczytaj poniższe powody, dla których warto podjąć z nami współpracę.

Wydział Zarządzania i Dowodzenia jest jedną z dwóch podstawowych jednostek organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej. Powstał w 2008 roku z połączenia wcześniej funkcjonujących Wydziału Wojsk Lądowych, Wydziału Lotnictwa i Obrony Powietrznej oraz Instytutu Ekonomii i Logistyki. A co cechuje wydział – to przede wszystkim:

Połączenie tradycji i nowoczesności

Wydział Zarządzania i Dowodzenia to jednostka Akademii Obrony Narodowej szczycąca się wieloletnią tradycją, sięgającą czasów Szkoły Rycerskiej, Wyższej Szkoły Wojennej i Akademii Sztabu Generalnego. Z drugiej strony wydział wykorzystuje najnowsze zdobycze nauki i techniki (studenci do dyspozycji mają sale komputerowe, laboratoria, bezprzewodowy Internet, Wirtualną Uczelnię). Połączenie tradycji i nowoczesności skutkuje powstaniem niezwykłego miejsca, gdzie każdy może znaleźć coś dla siebie, rozwijać swoje pasje i zainteresowania, jak również dobrze przygotować się pod względem merytorycznym do wejścia na rynek pracy, bądź też podwyższenia swoich kwalifikacji.

Bogaty zakres oferowanych kierunków studiów i specjalności

Wydział Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej już od ośmiu lat kształci studentów cywilnych na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych, I i II stopnia, na kierunkach: zarządzanie i dowodzenie, lotnictwo i logistyka. Wydział oferuje w ofercie poszczególnych kierunków szeroki zakres specjalności, dzięki czemu każdy ze studentów ma możliwość dokonania wyboru wynikającego z zainteresowań.

Zarządzanie i dowodzenie w specjalnościach:

- zarządzanie i dowodzenie w organizacjach – I i II stopnia
- zarządzanie zasobami ludzkimi – I i II stopnia
- zarządzanie bezpieczeństwem – I stopnia
- zarządzanie w środowisku informacyjnym – I stopnia
- finanse i rachunkowość w zarządzaniu – I stopnia
- zarządzanie lotnictwem – II stopnia

Logistyka w specjalnościach:

- logistyka systemów gospodarczych – I i II stopnia
- logistyka w sytuacjach kryzysowych – I stopnia
- transport – I stopnia

Ekonomika obronności w specjalności:

- ekonomika obronności państwa – I stopnia

Lotnictwo w specjalnościach:

- organizacje lotnicze – I stopnia
- ruch lotniczy – I stopnia

Obronność w specjalności:

- obronność państwa – I i II stopnia

Wydział prowadzi również bogaty program studiów podyplomowych. Od roku akademickiego 2012/2013 oferuje również nowe kierunki studiów, takie jak: ekonomika obronności i obronność. Wydział prowadzi również studia III stopnia i jako jedyny w systemie szkolnictwa wyższego posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauki o obronności.

Niestacjonarne Studia Podyplomowe

- logistyka systemów gospodarczych
- zarządzanie bezpieczeństwem informacyjnym
- zarządzanie lotnictwem
- zarządzanie w sztabach wojskowych
- bezpieczeństwo ekonomiczne państwa
- zarządzanie w organizacjach publicznych
- współpraca cywilno-wojskowa
- zarządzanie zasobami ludzkimi
- zarządzanie i dowodzenie w organizacjach wielonarodowych
- zarządzanie i dowodzenie w środowisku zautomatyzowanych systemów teleinformatycznych
- zarządzanie zasobami i procesami informacyjnymi
- polemologia – nauka o wojnie i pokoju
- przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym
- ekologiczne aspekty zarządzania środowiskowego
- komunikacja międzykulturowa w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego

Zaplecze naukowo-dydaktyczne

Wydział Zarządzania i Dowodzenia dysponuje dobrze wyposażonym zapleczem naukowo-dydaktycznym. Jednostki wydziału są rozlokowane w trzech budynkach, w których znajdują się sale wykładowe i ćwiczeniowe, pracownie komputerowe, aule oraz pomieszczenia instytutowe i zakładowe. Wszystkie sale wyposażone są w nowoczesne rozwiązania techniczne (np. każda sala wyposażona jest w projektor multimedialny oraz w sprzęt telewizyjny). Ponadto w budynku, w którym znajduje się główna siedziba wydziału, powstała infrastruktura bezprzewodowego dostępu do Internetu, dzięki czemu studenci posiadający notebooki mogą korzystać z niego bezpłatnie.

Dogodna lokalizacja i dojazd

Wszystkie budynki wydziału znajdują się na terenie kampusu akademickiego i oddalone są od siebie zaledwie o kilka minut drogi pieszo. Dojazd z centrum Warszawy jest dogodny i zajmuje zaledwie około 30 minut (dojazd pociągiem i autobusem), dlatego też z łatwością możesz połączyć pracę z nauką na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia. Na terenie kampusu akademickiego znajduje się również Akademicki Ośrodek Sportu AON, który dysponuje dwiema halami sportowymi oraz basenem, sauną i siłownią, z których studenci w poszczególnych dniach tygodnia mogą korzystać za darmo.

Teren kampusu to niezwykle urocze i przede wszystkim zielone miejsce, gdzie gwar miasta zupełnie zanika, a studenci w czasie przerw w zajęciach mają możliwość odpoczynku na świeżym powietrzu.

System pomocy finansowej dla studentów

Wydział oferuje studentom kompleksowy system pomocy finansowej, obejmujący m.in. stypendia za wyniki w nauce, socjalne, na wyżywienie, mieszkaniowe, stypendia specjalne dla osób niepełnosprawnych oraz zapomogi. Ponadto studenci studiów stacjonarnych nie ponoszą żadnych kosztów związanych ze studiowaniem na wydziale, gdyż AON jest uczelnią publiczną. Z kolei studenci studiów niestacjonarnych mają możliwość kształcenia się na wysokim poziomie w bardzo przystępnej cenie.

Zagraniczne studia i praktyki

Dzięki rozwojowi programu ERASMUS, od roku akademickiego 2009/2010 wielu studentów skorzystało z możliwości wymiany zagranicznej (studia oraz praktyki na zagranicznych uczelniach, takich jak: Universitat Internacional de Catalunya w Hiszpanii, Estonian Aviation Academy, University of Defence w Czechach oraz wiele innych). Nauczyciele akademicki również aktywnie korzystają z możliwości wymiany wiedzy z pracownikami zagranicznych uczelni, o czym świadczy fakt, iż ponad 29 nauczycieli akademickich w ciągu zaledwie dwóch lat skorzystało z możliwości wyjazdu za granicę.

Współpraca z instytucjami militarnymi i pozamilitarnymi

Kadra naukowa wydziału realizuje również szeroki zakres badań naukowych i projektów eksperckich oraz utrzymuje stałą współpracę z instytucjami sektora wojskowego, zbrojeniowego i obronnego w Polsce i poza granicami kraju. Ponadto co roku studenci wydziału oraz nauczyciele akademicki uczestniczą w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych, w trakcie których mogą sprawdzić w praktyce nabytą wiedzę teoretyczną, jak również wzbogacić swoje doświadczenia o przeżycia, które na długi czas pozostaną w pamięci. W 2012 roku w ćwiczeniach uczestniczyło ponad 280 studentów.

Pomoc studentom na rynku pracy

Wydział Zarządzania i Dowodzenia dokłada wszelkich starań, by oferta edukacyjna była atrakcyjna, a absolwentom umożliwiła jak najlepszy start do wejścia na rynek pracy. W Akademii Obrony Narodowej funkcjonuje również Biuro Karier, które prowadzi różnorodne formy doradztwa personalnego, poradnictwa zawodowego oraz pośrednictwa pracy. Biuro organizuje również warsztaty doskonalenia zawodowego, dla przyszłych i aktualnych absolwentów Akademii Obrony Narodowej. Ponadto profesjonalna kadra naukowa ciągle doskonali programy edukacyjne i kładzie nacisk na znajomość języków obcych.

Rozwijanie pasji i zainteresowań

Wydział zachęca studentów do pozalekcyjnych form aktywności, m.in. poprzez uczestnictwo w kołach naukowych oraz szkoleniach. W Wydziale Zarządzania i Dowodzenia obecnie działają cztery koła naukowe: Lotnicze Koło Naukowe, Koło Naukowe Studentów Logistyki, Koło Naukowe „Akademia Polowa” oraz Akademia Prakseologii i Efektywności Zarządzania. W ramach

działalności w kołach naukowych studenci mają możliwość rozwijania swoich zainteresowań, jak i wzbogacania wiedzy poprzez uczestnictwo w konferencjach i sympozjach naukowych, spotkaniach z ludźmi nauki oraz wymianie doświadczeń ze studentami o podobnych zainteresowaniach z innych uczelni.

Co roku w ramach zajęć z przedmiotu zarządzanie projektami studenci uczestniczą w organizowanym przez wydział szkoleniu. Na koniec osoby, które uzyskały wynik pozytywny, otrzymują certyfikat ukończenia szkolenia z prowadzenia projektów metodą MLPP™.

Studenci studiów zarówno I, II, jak i III stopnia mają również możliwość dzielenia się swoją wiedzą i umiejętnościami podczas corocznie organizowanych konferencji i seminariów, dzięki czemu zdobywają doświadczenie w prowadzeniu wystąpień publicznych, jak również w organizowaniu tego typu wydarzeń, co może być przydatne w życiu zawodowym.

Niezwykła kadra dydaktyczna

Kadra dydaktyczna Wydziału Zarządzania i Dowodzenia to niezwykła mieszanka specjalistów i miłośników nauki – nauczycieli cywilnych i wojskowych. Nauczyciele mundurowi to w większości majorzy, podpułkownicy i pułkownicy Wojska Polskiego, posiadający ogromną wiedzę teoretyczną oraz doświadczenie, dzięki czemu zajęcia z przedmiotów wojskowych prowadzone są na bardzo wysokim poziomie. Nauczyciele ci, będąc specjalistami w ich dziedzinach, potrafią w sposób niezwykle zainteresować studentów różnego rodzaju problemami oraz pokazać praktyczną stronę ich rozwiązywania.

Z kolei nauczyciele cywilni to również wybitnej klasy specjaliści, prowadzący zajęcia nie tylko w Akademii Obrony Narodowej, ale również na Uniwersytecie Warszawskim, w Akademii Marynarki Wojennej, Wojskowej Akademii Technicznej oraz innych uczelniach. Nauczyciele cywilni współpracują także z organizacjami militarnymi i pozamilitarnymi, dzięki czemu ich wiedza jest stale aktualizowana i na najwyższym poziomie.

To połączenie specjalistów z zakresu wojskowości oraz nauczycieli cywilnych specjalizujących się w zarządzaniu organizacjami publicznymi, logistycy i lotnictwie spowodowało, że studenci przychodzący na Wydział Zarządzania i Dowodzenia mają unikalną możliwość uczenia się pod baczny okiem prawdziwych fachowców.

Wysoki poziom motywacji studentów

W bieżącym roku akademickim na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia przeprowadzono wśród studentów studiujących na kierunku zarządzanie ankietę nt. motywacji do studiowania w AON. Z przeprowadzonych badań wynika, że ponad 70% studentów charakteryzuje bardzo wysoki, wysoki i średni poziom motywacji.

Jeżeli po przeczytaniu powyższego artykułu nadal nie jesteś pewien/pewna, czy chcesz studiować na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia AON, zapraszamy na stronę internetową wydziału: www.w-zid.aon.edu.pl, stronę internetową studentów AON: www.studenciaon.pl, oraz na stronę www.rekrutacjaonline.edu.pl. Pamiętaj, że Wydział Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej jest częścią uczelni o niezwykle bogatej tradycji, która wykształciła wielu specjalistów. Ty też możesz być w przyszłości jednym z nich! Przyjdź i przekonaj się, że naprawdę warto!

mgr Dorota Kurek

Zakończenie roku akademickiego 2011/2012

27 czerwca 2012 r. 144 oficerów – studentów i słuchaczy wojskowych kursów i studiów, otrzymało dyplomy Akademii Obrony Narodowej.

W uroczystości zakończenia roku wzięli udział m.in. zastępca szefa Sztabu Generalnego WP wiceadm. Waldemar Głuszko, dowódca Sił Powietrznych RP gen. broni pil. Lech Majewski, zastępca szefa Sztabu Wojsk Lądowych gen. bryg. Marek Mecherzyński, przedstawiciele departamentów MON, wojskowego korpusu

dyplomatycznego, władze Dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy.

Tego dnia za wzorową postawę, duże zaangażowanie w trakcie studiów oraz uzyskanie bardzo dobrych wyników końcowych rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak wyróżnił oficerów – absolwentów: Podyplomowych Studiów

Polityki Obronnej (płk Andrzej Różyński, płk Jarosław Kraszewski, płk Kreszymir Trstenjak); Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych (ppłk Adam Grela, kmdr por. Arkadiusz Śliwiński, ppłk Piotr Sadowski); Podyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych (ppłk Zenon Brzuszek, ppłk Jerzy Wieczerzak, ppłk Piotr Trytek); Podyplomowych Studiów Wojskowej Służby Zagranicznej (kmdr Ireneusz Hinc, płk Andrzej Stanek); Advanced Operational Strategic Course (ppłk Roman Przekwas, ppłk Jacek Perkowski); Wyższego Kursu Taktyczno-Operacyjnego (kpt. Paweł Kubów, kpt. Sławomir Kozłowski, kpt. Przemysław Jankowski); Higher Operational Tactical Course (kpt. Sargis Yaghubyan, kpt. Mirosław Szponar).

28 czerwca br. zakończył się rok akademicki dla studentów Wydziału Bezpieczeństwa Narodowego, natomiast 30 czerwca br. dyplomy odebrali absolwenci Wydziału Zarządzania i Dowodzenia.

Studia stacjonarne i niestacjonarne I i II stopnia w Akademii Obrony Narodowej ukończyło 1079 osób. Absolwentom naszej uczelni serdecznie gratulujemy.

Red.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski



Mazury 2012

W dniach 19–27 kwietnia 2012 r. na terenie AON oraz w OSPWL Bemowo Piskie odbyło się ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Mazury 2012”, którego organizatorem był Wydział Zarządzania i Dowodzenia.



W ćwiczeniu uczestniczyły 133 osoby: wykładowcy, pracownicy cywilni AON oraz studenci i słuchacze: Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych, Podyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych, Wyższego Kursu Taktyczno-Operacyjnego, a także uzupełniających studiów magisterskich. Kierownikiem przedsięwzięcia był

dziedkan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk prof. dr hab. inż. Jarosław Wołęjszo, natomiast w najważniejszych epizodach uczestniczył zastępca rektora-komendanta AON płk dr Jarosław Tomaszewski.

Głównymi celami ćwiczenia „Mazury 2012” była nauka wykorzystania w pracy sztabowej systemu C3IS JAŚMIN, rozwiązywania problemów taktycznych mogących zaistnieć podczas walki w terenie leśno-jeziornym, jak też doskonalenie umiejętności: opracowywania dokumentów bojowych, oceny infrastruktury taktycznej te-

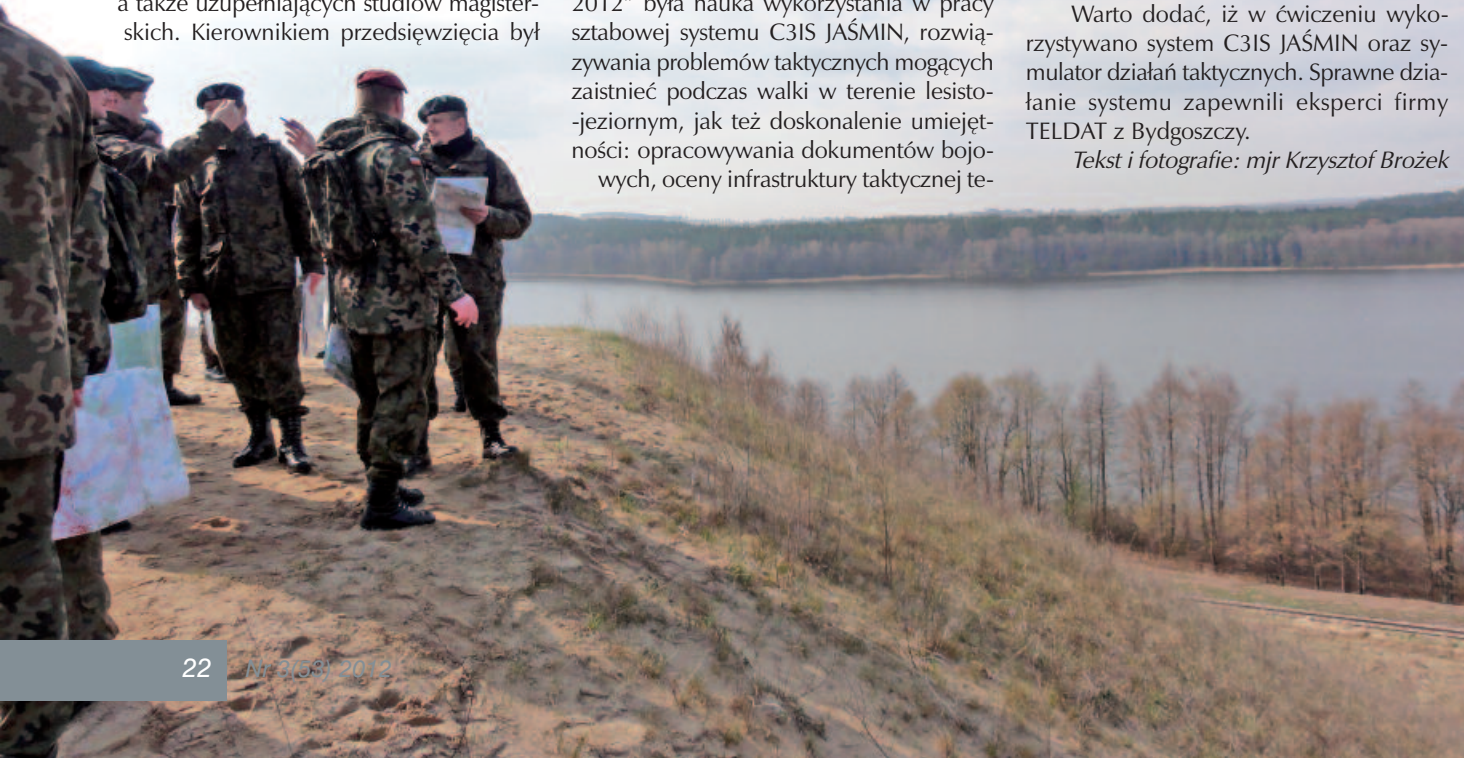
renu, wykorzystania jej właściwości do osiągnięcia celów działań bojowych oraz stosowania zasad sztuki wojennej.

Zespół autorski pod kierownictwem ppłk. dr. Wojciecha Więcka w czasie opracowywania przedsięwzięcia wygenerował zasadnicze problemy taktyczne do rozwiązania, dotyczące m.in.: sposobu organizowania walki o utrzymanie przesmyków między jeziorami, sposobu wykorzystania i przeciwdziałania TDP, a także sposobu zabezpieczenia wejścia do walki odwodu przełożonego. Istotnymi epizodami ćwiczenia były natomiast rekonesans przesmyków międzyjeziornych, prowadzony z pokładu statków białej floty oraz konfrontacja decyzji podjętych przez ćwiczące dowództwa w terenie.

Wykładowcy oceniali głównie predyspozycje dowódcze i sztabowe studentów oraz ich wyobraźnię taktyczną w trakcie planowania i kierowania działaniami w specyficznym środowisku walki. Wnioski, jakie udało się wyciągnąć ćwiczącym dowództwom, dotyczyły m.in. niedoskonałości wydawnictw topograficznych, a także ograniczeń związanych z prowadzeniem działań bojowych w terenie leśno-jeziornym.

Warto dodać, iż w ćwiczeniu wykorzystywano system C3IS JAŚMIN oraz symulator działań taktycznych. Sprawne działanie systemu zapewnili eksperci firmy TELDAT z Bydgoszczy.

Tekst i fotografie: mjr Krzysztof Brożek



Powietrzna Tarcza 2012

W dniach 14–18 maja br. na Wydziale Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej przeprowadzono międzynarodowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe „Powietrzna Tarcza 2012”.

Celem ćwiczenia było doskonalenie umiejętności studentów w zakresie planowania operacyjnego użycia wielonarodowego komponentu powietrznego sił połączonych w operacji reagowania kryzysowego o charakterze bojowym. Ćwiczenie stanowiło praktyczny sprawdzian studentów w procesie planowania działań realizowanych w języku angielskim na poziomie dowództwa komponentu powietrznego.

Ćwiczenie „Powietrzna Tarcza 2012” stanowi integralną część programu nauczania studiów drugiego stopnia, Pody-

plomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych oraz Podyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych dla oficerów sił powietrznych.

Przedsięwzięcie to odbywa się corocznie od 1996 roku. Początkowo było prowadzone wspólnie przez Wydział Lotnictwa i Obrony Powietrznej Akademii Obrony Narodowej oraz Wydział Lotnictwa Akademii Dowodzenia Bundeswehry. Obecnie ćwiczenie przygotowuje i organizuje Instytut Lotnictwa i Obrony Powietrznej Wydziału Zarządzania i Dowodzenia z udziałem part-

nerskich uczelni zagranicznych: Air Command and Staff College Uniwersytetu Sił Powietrznych USA, Wydziału Sił Powietrznych Akademii Dowodzenia Bundeswehry oraz czeskiego Uniwersytetu Obrony.

Tegoroczne ćwiczenie uświetniła wizyta szefa Wojsk Lotniczych Dowództwa Sił Powietrznych gen. bryg. pil. Stefana Rutkowskiego, który podczas wystąpienia zaprezentował obecne oraz przyszłe kierunki zmian w siłach powietrznych.

ppłk Artur Kuptel

Fotografia: Ewa Kostka



Pierścień 2012

W dniach 21–30 maja 2012 r. odbyło się jednostronne, dwuszczeblowe, szkieletowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe „Pierścień 2012”, zorganizowane przez Wydział Zarządzania i Dowodzenia AON, dotyczące tematyki działania wojsk w stanie kryzysu i wojny.

Ćwiczenie tego typu odbywa się corocznie i jest najważniejszym przedsięwzięciem dydaktycznym w AON, integrującym z jednej strony wysiłek dydaktyczny wykładowców, a z drugiej ukierunkowanym na indywidualne i zespołowe nabywanie kompetencji dowódczo-sztabowych przez wojskowych studentów i słuchaczy w zakresie rozwiązywania złożonych problemów operacyjno-taktycznych wspólnego pola walki.

Tegoroczne przedsięwzięcie odbyło się w obiektach: Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Drawsku Pomorskim, 16. Wojskowego Oddziału Gospodarczego w Olesznie, 7. Pomorskiej Brygady Obrony Wybrzeża im. gen. bryg. Stanisława Grzmota-Skotnickiego w Słupsku, Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, Starostwa Powiatu Drawsko Pomorskie oraz Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych AON.

Uczestniczyli w nim i szkolili się z ramienia AON: kadra WZiD, CSOPBMR, CSiKGW, studenci Podyplomowych Studiów Polityki Obronnej, Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych, Podyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych, anglojęzycznego Advanced Operational Strategic Course, Wyższego Kursu Taktyczno-Operacyjnego, anglojęzycznego Higher Operational Tactical Course, słuchacze wojskowi studiów II stopnia (magisterskich) oraz kursu kwalifikacyjnego dla kandydatów na stanowiska służbowe zaszeregowane do stopnia etatowego podpułkownika. Ponadto udział w ćwiczeniu wzięły: dowództwo 7. Brygady Obrony Wybrzeża w roli drugoplanowego ćwiczącego, a także jednostki rozwijające stanowiska dowodzenia i kierowania ćwiczeniem: 100. batalion łączności z Brygady Wsparcia Dowodzenia Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód z Wałcza, 12. ba-

talion dowodzenia 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Bolesława Krzywoustego ze Szczecina, batalion dowodzenia 12. Brygady Zmechanizowanej im. gen. broni Józefa Hallera ze Szczecina, 3. batalion zmechanizowany Legii Akademickiej 7. Pomorskiej Brygady Obrony Wybrzeża z Trzebiatowa. W ramach współpracy cywilno-wojskowej zadania obronne realizowały: ZPUW i Starostwo Powiatu Drawsko Pomorskie, natomiast prace badawcze w zakresie integracji systemów wspomagania dowodzenia prowadziły: firma TELDAT rozwijająca System Wsparcia Dowodzenia JAŚMIN oraz Mobile Systems Research Labs Politechniki Poznańskiej rozwijający bezałogowe statki latające.

Łącznie w ćwiczeniu „Pierścień 2012” udział wzięło 280 studentów i wykładowców AON, ponad 400 żołnierzy z jednostek zabezpieczających oraz kilkudziesięciu pracowników cywilnych. Po-



nadto na potrzeby ćwiczenia użyto około 60 różnego typu pojazdów, a w ramach systemu dowodzenia korzystano z ponad 150 stanowisk SWD JAŚMIN.

W ciągu dziesięciu dni udało się rozwiązać następujące problemy operacyjno-taktyczne: marsz brygady oraz planowanie i zajmowanie rejonu wyjściowego do dalszych działań; działania wojsk w rejonie ześrodkowania; planowanie, organizowanie i prowadzenie działań obronnych; planowanie, organizowanie i prowadzenie natarcia; planowanie, organizowanie i kierowanie elementami wsparcia i zabezpieczenia działań; planowanie operacji pokojowej; współdziałanie wojsk



z terenowymi organami administracji wojskowej, jednostkami obrony terytorialnej oraz układem pozamilitarnym, w tym samorządami, w zakresie przeciwdziałania rozwojowi sytuacji kryzysowych oraz obrony powierzonych rejonów.

Znaczny wkład w przebieg „Pierścienia 2012” włożyło Starostwo Powiatu Drawsko Pomorskie, które w swojej siedzibie zorganizowało spotkanie wykonujących zadania wojsk operacyjnych z przedstawicielami władz lokalnych, tj. wojewodą zachodniopomorskim, starostą Powiatu Drawsko Pomorskie, miejscową strażą pożarną i policją oraz Wojskowym Sztabem Wojewódzkim w Szczecinie.

Personel Mobile Systems Research Labs Politechniki Poznańskiej z kolei przeprowadził w ramach integracji systemów wspomaganie dowodzenia dynamiczne działanie BSL.

Warto dodać, iż podczas ćwiczenia przeprowadzono podróż studyjną do rejonu przełamania w 1944 r. Wału Pomorskiego przez 1. Armię Wojska Polskiego. W ten sposób nauczyciele, studenci i słuchacze AON skonfrontowali posiadaną wiedzę historyczną z bieżącymi warunkami terenowymi, w tym z pozostałościami umocnień w Wałczu oraz Zdbicach.

mjr dr Zbigniew Leśniewski
Fotografie: Joanna Zagdańska,
Monika Lewińska



Nasi goście

17 maja – wizyta prof. dr. Dorodjatuna Kuntjoro-Jakti z Uniwersytetu Indonezji, który przeprowadził wykład nt. *Rola sił zbrojnych w XXI wieku w państwach rozwijających się – spojrzenie z perspektywy Indonezji, największego państwa wyspiarskiego na świecie*. W skład delegacji weszli: płk Rodon Pedrasan z Uniwersytetu Indonezji, Masagus Salman Isfahani z Ambasady Indonezji oraz Maciej Duszyński z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



11 czerwca – wizyta gen. dyw. rez. Amosa Gilada – szefa Biura Spraw Politycznych i Wojskowych Ministerstwa Obrony Izraela, który przeprowadził wykład nt. *Middle East Overview*. Prelegentowi towarzyszyło sześciu urzędników państwowych Izraela oraz przedstawiciele ze strony polskiej.

11 czerwca – oficjalna wizyta szefa Połączonego Sztabu Gruzickich Sił Zbrojnych gen. broni Devi Tchan-kotadze, któremu towarzyszyli: pracownicy sztabu oraz attaché obrony przy Abas-dzie Gruzji w RP. Gości interesowały zagadnienia związane z transformacją polskich sił zbrojnych oraz ich zaangażowaniem w operacje poza granicami kraju.

Fotografie: Zdzisław Rutkowski





13 czerwca – w AON gościli niemieccy specjaliści obszaru świadomości międzykulturowej: ppłk dr Uwe Ulrich – kierownik Central Coordination Center of Intercultural Competence w Koblencji, który przeprowadził wykład nt. *Kompetencja międzykulturowa w Bundeswehrze*, oraz Arno Rappe – kierownik wydziału ds. doradców międzykulturowych w German Psychological Operations Center w Mayen, który przybliżył znaczenie doradztwa międzykulturowego dla dowódców w misjach zagranicznych.



9 sierpnia – wizyta delegacji Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej pod przewodnictwem zastępcy szefa Głównego Zarządu Politycznego gen. broni Wu Changde, w towarzystwie attaché obrony przy Ambasadzie ChRL st. płk. Wang Zhonga. Podczas wizyty w AON goście podkreślali dobre relacje polsko-chińskie oraz byli zgodni co potrzeby do ich utrzymywania z korzyścią dla obydwu stron. Od 2000 r. studia i kursy w AON ukończyło siedmiu chińskich oficerów, dwóch kolejnych w roku akademickim 2012/2013 podejmie naukę na PSOS.

Pożegnanie oficera łącznikowego Bundeswehry

12 lipca br. z Akademią pożegnał się ppłk dypl. Frank Ennen – oficer łącznikowy Bundeswehry w latach 2009–2012.

W pożegnaniu wzięli udział m.in.: kierowniczka kadra i pracownicy Akademii, przedstawiciele Ambasady Republiki Federalnej Niemiec, władze Dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy.



Za szczególne osiągnięcia zawodowe oraz głębokie osobiste zaangażowanie w promowanie wizerunku Akademii Obrony Narodowej i Polski w ramach współpracy polsko-niemieckiej ppłk dypl. Frank Ennen został uhonorowany Pierścieniem Pamiątkowym AON. Ponadto, w uznaniu jego postawy jako kolegi i współpracownika, otrzymał od przyjaciół z Akademii pamiątkową szablę. Kolejnym miejscem służby ppłk. Ennena jest Wielonarodowy Korpus Północ-Wschód w Szczecinie.

Od września obowiązki oficera łącznikowego Bundeswehry pełni ppłk dypl. Thorsten Friedrich Fries – absolwent Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych w AON w 2008 r.



Konferencje i seminaria naukowe

Awanse naukowe

Wydział Zarządzania i Dowodzenia Habilitacje

- 21.02.2012 r. – dr Waldemar Zubrzycki (*Oddział Antyterrorystyczny Policji w zwalczaniu terroryzmu*);
- 15.05.2012 r. – ppłk dr Adam Radomyski (*Diagnoza strategiczna systemu obrony przeciwlotniczej*);
- 5.07.2012 r. – płk dr inż. Piotr Dela (*Sieci teleinformatyczne w procesie dowodzenia komponentem wojsk lądowych*).

Doktoraty

- 26.06.2012 r.
- Wiesław Kuchta (*Kierunki modernizacji technicznej sprzętu inżynierskiego używanego przez wojska lądowe w operacjach*). Promotor: dr hab. Paweł Cieślak;

• 5 czerwca – *Mobilizacja gospodarki w systemie bezpieczeństwa narodowego*. Organizator: Wydział Bezpieczeństwa Narodowego;

• 14 czerwca – *Natura bezpieczeństwa w perspektywie personalnej i strukturalnej*. Organizator: Wydział Bezpieczeństwa Narodowego;

– Konrad Malasiewicz (*Determinanty domeny kognitywnej w fazie planowania działań na szczeblu brygady zmechanizowanej (pancernej)*). Promotor: płk dr hab. Jan Posobiec;

– Jakub Marszałkiewicz (*Lotnictwo bojowe w walce zbrojnej*). Promotor: prof. dr hab. Wojciech Michalak;

– Marcin Miodoński (*Manewrowość współczesnych samolotów wielozadaniowych a taktyka walk powietrznych*). Promotor: prof. dr hab. Jerzy Gotowała;

– Stanisław Nowakowicz (*Proces przygotowania i utrzymania zdolności operacyjnej sił militarnych Unii Europejskiej*). Promotor: prof. dr hab. Jarosław Wołęjszo;

– Marcin Pietrzak (*Przygotowanie dowództw oddziałów artylerii z wykorzystaniem komputerowego systemu symulacyjnego do działań taktycznych*). Promotor: prof. dr hab. Czesław Jarecki;

– Krystyna Pięta (*Wpływ globalizacji na polityczne, militarne i ekonomiczne determinanty bezpieczeństwa narodowego Polski*). Promotor: prof. dr hab. Stanisław Śladkowski;

• 14 czerwca – *Od sztuki wojennej do polemologii* – konferencja poświęcona prof. Michałowi Huzarskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin. Organizator: Wydział Zarządzania i Dowodzenia;

• 20 września – *Relacje jednostek wojskowych z otoczeniem lokalnym*. Organizator: Instytut Zarządzania Wydziału Zarządzania i Dowodzenia.

– Tomasz Zwęgliński (*Przydatność szkoleń prowadzonych metodą kształcenia na odległość do podniesienia świadomości społecznej o reagowaniu na zagrożenia*). Promotor: prof. dr hab. Stanisław Śladkowski.

Wydział Bezpieczeństwa Narodowego Habilitacje

- 29.05.2012 r. – dr inż. Marek Zbigniew Kulisz (*Zarządzanie strategiczne bezpieczeństwem Rzeczypospolitej Polskiej*);
- 19.06.2012 r. – dr Marek Leszczyński (procedura realizowana na podstawie nowych przepisów);
- płk dr Jeremiasz Ślipiec (*Kształtowanie się i główne kierunki działalności służb wojska II Rzeczypospolitej w systemie bezpieczeństwa militarnego lat 1921–1927*).

Doktoraty

- 19.06.2012 r. – mgr Michał Robert Filipczak (*Inicjatywy pokojowe w kształtowaniu bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie*). Promotor: dr hab. Ryszard Olszewski.

Informujemy, iż 15 sierpnia 2012 r. w ramach obchodów Święta Wojska Polskiego, minister obrony narodowej wyróżnił płk. w st. spocz. prof. dr. hab. Michała Huzarskiego, za wybitne osiągnięcia w szkoleniu kadr Sił Zbrojnych RP oraz

znaczący wkład w rozwój polskiej myśli wojskowej, wpisem do „Księgi Honorowej Wojska Polskiego”.

Serdecznie Panu Profesorowi gratulujemy.

Red.

Akademia współpracuje

• 20 czerwca – rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak oraz rektor Akademii Obrony Narodowej Gruzji prof. Andro Barnowi (będący jednocześnie wiceministrem obrony) podpisali umowę dwustronną, regulującą zakres i zasady współpracy obydwu uczelni.

• 3 lipca – rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak

(w imieniu ministra obrony narodowej) oraz dyrektor ds. szkoleń oraz strategii Urzędu Zastępcy Sekretarza Obrony w Departamencie Obrony Stanów Zjednoczonych Frank C. Digiovanni podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy AON a biurem Advanced Distributed Learning – instytucją Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. Porozumienie dotyczy roz-

wijania, upowszechniania i promowania standardów w zakresie szkolenia oraz kształcenia poprzez optymalne wykorzystanie innowacyjnych technologii, takich jak wirtualne światy czy mobile learning.

• 16 lipca – dziekan Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk prof. dr hab. inż. Jarosław Wołęjszo oraz prezes Zarządu G&R SA Robert Markowski podpisali porozumienie o współpracy, która będzie dotyczyć m.in. takich obszarów, jak działalność: naukowo-badawcza, administracyjno-gospodarcza, wydawnicza czy marketingowa.

Z obrad Senatu AON

16 maja 2012 r. Senat podjął uchwały w sprawach:

- ustalenia form studiów oraz warunków i trybu rekrutacji na pierwszy rok studiów w AON w roku akademickim 2013/2014;
- przyjęcia sprawozdania z realizacji Deklaracji Polityki ERASMUSA w AON;
- likwidacji kierunku zarządzanie;
- wyrażenia opinii o zatrudnieniu gen. bryg. Jana Dziedzica na stanowisku prof. wizytującego;
- zatwierdzenia wzoru dyplomu ukończenia studiów w AON;
- korekty nr 1 planu rzeczowo-finansowego AON na rok 2012;
- kontynuacji kierunku studiów administracja na studiach pierwszego stopnia w Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego i efektów kształcenia na tych studiach;
- wyrażenia zgody na oddanie w najem zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Akademii.

20 czerwca 2012 r. Senat podjął uchwały w sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego AON za 2011 rok;
- opinii na temat zawarcia przez rektora-komendanta AON umowy o współpracy Akademii Obrony Narodowej z Uniwersytetem im. Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy;
- uchwalenia regulaminu studiów podyplomowych w AON;
- określenia rocznego wymiaru zadań dydaktycznych;
- utworzenia wewnętrznego systemu zapewnienia jakości kształcenia;
- wyrażenia opinii na temat przystąpienia AON do Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Wojskowych.

28 czerwca na nadzwyczajnym posiedzeniu Senat podjął uchwałę w sprawie:

wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora honoris causa Akademii Obrony Narodowej Panu prof. dr. hab. Adamowi Danielowi Rotfeldowi.



Święto Wojska Polskiego w Akademii

14 sierpnia br. z okazji Święta Wojska Polskiego kadra naukowo-dydaktyczna i pracownicy Akademii zostali wyróżnieni odznaczeniami.

Rektor-komendant AON gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak wręczył: Wojskowe Krzyże Zasługi, Morski Krzyż Zasługi, Lotniczy Krzyż Zasługi, złote, srebrne i brązowe Medale za Zasługi dla Obronności Kraju oraz złote, srebrne i brązowe Medale Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny.

Odnaczonym serdecznie gratulujemy.

Red.

Fotografia: Zdzisław Rutkowski



mgr Dariusz Ogórek



Kampania bałkańska

Kapitulacja Jugosławii

Opór wojsk jugosłowiańskich był słaby, a niektóre jednostki znajdowały się dopiero w fazie zajmowania wyznaczonych stanowisk lub w drodze do nich. Te zaś, które znajdowały się na pozycjach obronnych, zostały rozmieszczone fatalnie – mniej więcej równomiernie na całej długości frontu, gdy tymczasem Niemcy skupili swoje siły wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych, co spowodowało, że na głównych kierunkach natarcia ich przewaga wzrosła jeszcze bardziej.

W efekcie niemieckie zgrupowanie uderzeniowe w pierwszych dniach całkowicie rozbiło wysunięte ku granicy dywizje jugosłowiańskie. Już 7 kwietnia zajęte zostały Skopje, Veles i Strumica, co spowodowało dezorganizację jugosłowiańskiej obrony. W ciągu następnych trzech dni Niemcy nawiązali łączność z wojskami włoskimi w rejonie jeziora Ohrid oraz zdołali złamać grecką obronę⁸ w rejonie Salonik (choć z wielkim trudem, ponieważ nacierające oddziały lewego skrzydła 12. Armii napotkały zdecydowany opór sił armii „Wschodnia Macedonia”)⁹. Zajęcie Salonik (2. DPanc.) spowodowało przerwanie łączności komunikacji jednostek armii „Wschodnia Macedonia” z zapleczem, a wobec całkowitego panowania lotnictwa niemieckiego w powietrzu oraz braku transportu morskiego dowódca armii gen. Bakopoulos, po otrzymaniu zgody Naczelnego Dowództwa podpisał kapitulację.

Kapitulacja armii „Wschodnia Macedonia” przesądziła również o losach planowanej jugosłowiańsko-greckiej ofensywy przeciwko Włochom w Albanii (akcję miały przeprowadzić jugosłowiańska 3. Armia i grecka armia „Zachodnia Macedonia”).

8 kwietnia i tak już zła sytuacja wojsk jugosłowiańskich znowu uległa gwałtownemu pogorszeniu, ponieważ na kierunku Sofia–Belgrad uderzyła 1. Grupa Pancerna gen. Kleista i błyskawicznie przełamując obronę jugosłowiańską 5. Armii, opanowała Piroć. Następnego dnia zdobyte zostały Nisz, Aleksjanc i Rażanj (11. DPanc.). 5. Armia została przepołowiona, a oba jej skrzydła odcięte. Tym samym Niemcy otworzyli sobie drogę na Belgrad.

Przed północą 5 kwietnia 1941 r. niemieckie grupy szturmowe zaatakowały jugosłowiańskie posterunki graniczne. O godz. 5.00 akcję rozpoczęło niemieckie i włoskie lotnictwo, bombardując jugosłowiańskie lotniska i miasta, a o godz. 6.30 samoloty niemieckiej 4. Floty Powietrznej rozpoczęły bombardowanie Belgradu¹. Już w pierwszym dniu wojny lotnictwo niemieckie zdobyło całkowite panowanie w powietrzu, skutecznie zakłócając funkcjonowanie systemu państwowego, co sparaliżowało łączność oraz komunikację.

Główne niemieckie natarcie rozwijało się na obszarze macedońsko-albańskim oraz na kierunku Sofia–Nisz. Do jego realizacji Niemcy użyli większość sił 12. Armii feldmarsz. Lista, tj. szesnastu dywizji (w tym czterech pancernych²) wspartych przez 8. Korpus Powietrzny³. Wyparcie wojsk jugosłowiańskich z Macedonii miało dla Niemców ogromne znaczenie, ponieważ oznaczało odizolowanie sił jugosłowiańskich od grecko-brytyjskich oraz usuwało niebezpieczeństwo rozbicia wojsk włoskich w Albanii (grupa Armii „Albania” pod osobistym dowództwem szefa Sztabu Generalnego gen. Ugo Cavallero), stwarzając jednocześnie doskonałe warunki do uderzenia na Grecję.

Dla Jugosłowian utrata tego rejonu oznaczała fiasko głównego założenia planu wojennego⁴, zakładającego w razie zagrożenia odwrót w stronę Grecji. Przeciwko siłom 12. Armii zostały skierowane wojska jugosłowiańskie 5. Armii gen. Vladmira Cukavacia (cztery dywizje piechoty oraz dwa oddziały wydzielone)⁵ i 3. Okręgu Armijnego gen. Jovana Naumovicia (trzy dywizje piechoty i jeden oddział wydzielony)⁶ oraz grecka armia „Wschodnia Macedonia” gen. Konstantinosa Bakopoulosa (trzy dywizje, dwie brygady piechoty i dywizja piechoty zmotoryzowanej)⁷.

Do obrony stolicy jugosłowiańskie Naczelne Dowództwo skierowało 6. Armie gen. Sivkovicia, 2. Grupę Armii gen. Nedicia (1. i 2. Armia) oraz trzy dywizje Odvodu Naczelnego Dowództwa¹⁰. Siły te na papierze wyglądały okazale, ale w rzeczywistości ich realna wartość bojowa była niska, oddziały były słabo zaopatrzone w artylerię – zwłaszcza dotkliwy był brak amunicji przeciwpancernych, tak potrzebnych do zatrzymania niemieckich czołówek pancernych. Na dodatek prawie połowę ich stanu osobowego stanowili nastawieni profaszystowsko Chorwaci i Bośniacy, nieprzychylni Serbom¹¹.

Jugosłowiańskie Naczelne Dowództwo za późno dostrzegło nadciągającą katastrofę, wszystkie plany i wydawane rozkazy wobec niemieckich postępów okazywały się spóźnione. Całe armie praktycznie już nie istniały, albo nie było z nimi łączności. Wojska niemieckie, wsparte po 10 kwietnia przez Włochów i Węgrów, parły do przodu. Niemieckie dywizje marsz na Belgrad traktowały nieomal jak rywalizację sportową, głównie pomiędzy oddziałami SS i Wehrmachtu. Niejednokrotnie dochodziło do kuriozalnych sytuacji, kiedy to niemieckie dowództwo musiało interweniować i łagodzić konflikty pomiędzy własnymi jednostkami¹².

Pomimo tych „trudności” Belgrad został zajęty 13 kwietnia 1941 r. Jako pierwsi do miasta dotarli motocykliści z batalionu rozpoznawczego dywizji „Reich” pod dowództwem SS-Hauptsturmführera Fritza Klingenbergera, który fortelem zmusił burmistrza i radnych do poddania miasta¹³. Po upadku stolicy i w sytuacji, kiedy armia jugosłowiańska jako całość była już właściwie rozbita (walczyły jeszcze niektóre oddziały, ale odizolowane i pozbawione wsparcia nie mogły już mieć wpływu na rozwój wypadków wojennych), premier rządu gen. Simović przekazał obowiązki szefa Sztabu Naczelnego Dowództwa gen. Kalafatovicowi i upoważnił go do zawarcia zawieszenia broni. Gen. Simović i członkowie rządu mieli nadzieję, że uda się uzyskać warunki podobne do tych, jakie otrzymała Francja w roku 1940. Tymczasem Hitler, trzymając się swojej pierwotnej koncepcji zniszczenia Jugosławii jako państwa, zażądał bez-

1941. Cz. V

warunkowej kapitulacji. O żadnych układach i ustępstwach nie mogło być mowy. W godzinach popołudniowych 15 kwietnia rząd jugosłowiański odbył w Niksiciu ostatnie posiedzenie na terytorium własnego kraju.

Rząd postanowił, że Jugosławia nie będzie kapitulowała jako państwo, a rozejm podpiszą tylko siły zbrojne. Wicepremier Slobodan Jovanović wyjaśnił to następująco: *Jeżeli skapitułuje wojsko, wówczas Jugosławia jako państwo nie ma żadnych zobowiązań wobec zwycięzcy. Przeciwnie, jeżeli skapitułujemy jako kraj, jako państwo i kapitulację uzna rząd, tym samym uznamy się za pokonanych, a kraj i państwo przyjmą określone zobowiązania wobec zwycięzcy*¹⁴. Delegacja jugosłowiańska 17 kwietnia o godz. 21.00 złożyła podpisy na dokumencie. Zawieszenie broni wchodziło w życie 18 kwietnia o godz. 12.00.

Wojska niemieckie przy stratach 150 zabitych i 390 rannych rozbiły siły jugosłowiańskie w ciągu dziewięciu dni.

Przypisy:

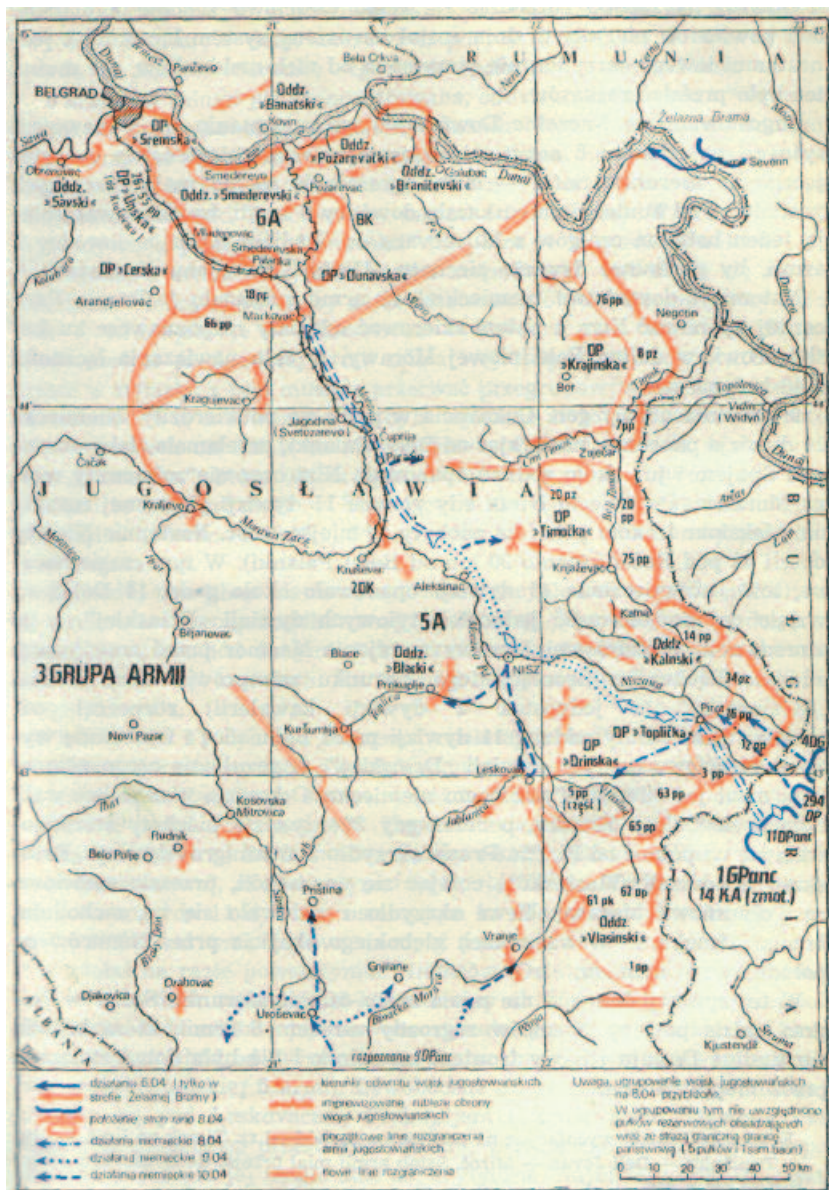
1. Decyzja o zniszczeniu Belgradu była swoistą zemstą Hitlera za odmowę przystąpienia Jugosłowian do akcji przeciwko Grecji. Bombardowanie miasta było prowadzone pomimo tego, że 3 kwietnia rząd jugosłowiański ogłosił Belgrad miastem otwartym. W wyniku nalotów zginęło około 20 tys. ludzi. Do walki z lotnictwem niemiecko-włoskim stanęli m.in. jugosłowiańscy piloci z 6. pułku myśliwskiego wyposażonego w niemieckie Me-109.

2. Każda z niemieckich dywizji pancernych w składzie 12. Armii miała na wyposażeniu po około 150 czołgów.

3. Za: T. Rawski, *Wojna na Bałkanach 1941*, Warszawa 1981, s. 230.

4. Jugosłowiański plan wojenny przypominał plan polski z 1939 r. W ogólnych założeniach również sprowadzał się do linearnego rozmieszczenia wojska wzdłuż całej granicy. Do tego dochodziły m.in.: brak odwodów, nieukończona mobilizacja oraz narastające w toku działań buntownicze wystąpienia chorwackich separatystów – ustaszy.

5. Dywizje piechoty: „Drinska”, „Toplička”, „Timočka”, „Krajinska”, oddziały wydzielone: „Vlasinki” i „Kaliski”.



Źródło: T. Rawski, *Wojna na Bałkanach 1941*, Warszawa 1981, s. 249.

Przełamanie frontu na kierunku Sofia–Belgrad przez niemiecką 1. Grupę Pancerną (8–10 kwietnia 1941 r.).

6. Dywizje piechoty: „Bregalnička”, „Morawska”, „Sumadijska” oraz Oddział Wydzielony: „Strumički”.

7. Dywizje piechoty: 7., 14., 18. oraz brygady: „Nestor” i „Evros”.

8. Na początku kwietnia Grecy dysponowali czterema armiami, w których skład wchodziło ogółem dwadzieścia dywizji piechoty i jedna dywizja kawalerii. Spośród tych czterech armii najsilniejszą była zajmująca pozycję naprzeciw wojsk włoskich w Albanii, a dowodzona przez generała Jeoriosa Tsolakoglu armia „Zachodnia Macedonia”.

9. Oddziały greckie walczyły mając oparcie w fortyfikacjach linii Metaxasa. Załogi fortów stawiały zdecydowany i skuteczny opór prowadząc silny i dobrze zorganizowany ogień. Siła oporu była zaskoczeniem dla Niemców. Na większości odcinków działania rozpadały się na walki o pojedyncze forte.

10. Za: J. Solarz, *Balkany 1940–1941*, Warszawa 2001, s. 58.

11. Najlepszym przykładem rozkładu jugosłowiańskiej armii była 4. Armia, w której służyło wielu Chorwatów. Po 10 kwietnia, kiedy to krajowy wódz ustaszków płk Slavko Kvaternik na mocy porozumienia osiągniętego z Niemcami ogłosił powstanie Niezależnego Państwa Chorwatów, żołnierze Chorwaci gremialnie zdezerterowali.

12. W podmokłym terenie ugrzęzła kolumna pojazdów z dywizji SS „Reich”. Kiedy jadąca za nią kolumna Wehrmachtu próbowała ją ominąć, dowódca esesmanów nie pozwolił na to, grożąc użyciem broni. Był to jeden z wielu takich kuriozalnych przypadków.

13. Więcej: J. Solarz, *Balkany 1940–1941*, wyd. cyt., s. 59–60.

14. Za: *II wojna światowa – Balkany 1949–1941*, Warszawa 1980, s. 68.

płk w st. spocz. dr Andrzej Wajda



Przenośnie i literalnie

by nazwać „alfabetyczną”. Odwołuje się ona do literowego wizerunku wyrazu; najczęściej „brzydkiego”. Przykład? Wyrażenie przenośne zastępuje zarówno współczesną „pupę”, jak również staropolską i gwarową „rzyć”.

Tu trzeba podrzucić garstkę mądrości językoznawczych. W klasyfikacji metafor owe „cztery litery” można by określić jako pośrednią między „metonimią” a „katachrezą”. Metonimia, wiadomo, zamiennia, katachreza natomiast – to zestawienie wyrazów odnoszących się do pojęć sprzecznych. Jak w koledzie Karpińskiego: „Ogień – krzepnie, blask – ciemnieje, ma granicę – Nieskończony...”. Albo u Broniewskiego: „Z gruzów zwycięstwa, z odłamków sławy most zbudujemy przez Wisłę”. Tak też można sklasyfikować „suchy przestwór oceanu” w „Stepach akemańskich”. A w języku potocznym takimi przenośniami są np. „koń mechaniczny” czy „biały kruk”.

Do tej samej rodziny należy „oksymoron”, czyli epitet wewnętrznie sprzeczny, oparty na antytezie: „słodka gorycz, mroczne światło, szczęśliwy kompromis”. U poetów zaś znajdziemy „rozkoszne bóle, bolesne rozkosze” oraz „niepróżnujące próżnowania” (pisanie wierszy) – u Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, „czarne kwiaty” – u Norwida i „rozumnych szaleń” w „Odzie do młodości”.

Po tej uczonej dygresji „wróćmy do naszych baranów” (patrz: F. Rabelais „Gargantua i Pantagruel”), czyli do owych „czterech liter”. Wątpliwy to eufemizm. Chytry, ale ciut obłudny. Bo – powodowani zabobonną wiarą w moc słowa wypowiedzianego na głos – bronimy się przed słowem „brzydkim”. A przecież ono już się zrodziło w naszej głowie, zostało przez nas pomyślane i do kogoś skierowane. Wprawdzie niby w złagodzonej formie, ale w intencji obelżywej. Każąc komuś pocałować się w „cztery litery”, nie zmieniamy jednak sensu naszego polecenia. Tym bardziej, że „literalnie” znaczy „dosłownie”.

A skoro już przyglądamy się przenośni „alfabetycznej”, to sięgnijmy głębiej w dzieje języka, nie tylko polskiego, lecz także łaciny. Warto wiedzieć, że dla naszych pradziadków mocno obelżywe było słowo „kiep”. Dlatego nasi przodkowie także używali „czterech liter”. Świadczą o tym cytaty z XVIII w.: „Za cztery litery mię, waćpan, masz?” oraz „Nos i uszy obciąć gotów, gdyby

mu ktoś jakieś słowo z czterech liter składające się powiedział”. Nawet bowiem „pokić sprawę” było powodem wstydu.

Ale z czasem ciężar gatunkowy „kpa” malał. Słowo to przybrało odcień żartobliwy i mogło występować w tekstach całkiem niewinnych. Jak choćby w wierszyku – przepisie na właściwy dobór win do różnych potraw: „Ryby, drób i cielęcina / Lubią tylko białe wina / Zaś pod woły, sarny wieprze / Jest czerwone wino lepsze. / Frukty, deser i łakotki / Lubią tylko wina słodkie. / Zaś szampana, wie i kiep. / Można podczas, po i przed”.

I jeszcze jedna kartka z dziejów, a nawet raczej pradziejów „przenośni alfabetycznej”. Ten chwyt stylistyczny znali już starożytni Rzymianie. Wielce obelżywym było dla nich słowo „złodziej” (po łacinie „fur”). Mówiono więc delikatnie: „tu es homo trium litterarum”, czyli „jesteś człowiekiem na trzy litery”.

Ale inna zamiennia literowa pochlebiała ludziom przez nią określanym. Oto uczonych nazywano „homines litterari”, czyli „ludźmi literowymi”, „literowcami”. Współcześnie „litterat” funkcjonuje w nieco węższym znaczeniu, lecz także pochlebnie. I to chyba podwójnie, gdyż cenimy nie tylko jego talent i pióro, ale i walory towarzysko-biesiadne. Wszak szklaneczkę sporo większą od kieliszka nazywamy „litteratką”.

Wśród przenośni literowych wypada wspomnieć także „literę prawa”, która jakby wypierała „ducha praw”. I co jeszcze? Filozoficznym symbolem początku i końca są nazwy pierwszej i ostatniej litery alfabetu greckiego: „alfa i omega”. Stąd myśmy ściągnęli nasze „od a do z”. Tu przypomina mi się aforyzm St. Jerzego Leca: „Mylą się ci, którzy sądzą, że analfabeci nie są zdolni przeprowadzić draństwa od a do z”.

Czasem metaforycznie traktujemy duże i małe litery. Np. w zwrotach typu: „To był człowiek przez duże C”. Takiej przenośni używamy, odnosząc ją do kultury, kiedy mówimy o kulturze „przez duże K”. Wypowiedź o kulturze wysokiej upraszczamy sobie, pisząc „Qltura”. Ale to Q była przydatne szerzej. Oto przed laty w jednej z gazet wrocławskich artykuł interwencyjny o braku szaleństw miejskich zatytułowano „Gdzie zrobić Q-P?”.

Język, nie tylko poetycki, ale i potoczny, jest wielkim zielnikiem metafor. Człowiek, owa „trzcina myśląca”, może być – jak książkę Machiavellego – „lisem i lwem”. Atoli częściej bywa osłem. Jak w piosence z Kabaretu Starzych Panów, którą śpiewał Michnikowski: „Bez ciebie... jam niegramotny osioł, ciemiega i wół”. Może być „gwiazdą”, a nawet „orłem Kaukazu” (to o Stalinie). Lecz najczęściej jest zwykłym „szarakiem”. Czasem bywa „pijany szczęściem”, korzystając z „uśmiechu losu”, lecz częściej musi znosić różne „piekła”: namiętności, niedobranego stadła, wojny... Może ponosić „trudy Syzyfa”, „pchając taczkę żywota” lub „niosąc swój krzyż”. Nawet będąc „na świeczniku”, a tym bardziej – „pod wozem” lub „w dołku”. Czasem „świeci oczami”, wstydzi się „miedzianego czoła”. Zalewany „potokami słów” może odgrodzić się „ścianą milczenia”...

W lesie metafor (to także przenośnia) snadnie można poblądzić. Zwłaszcza wśród tych wyszukanych, jak zabawne barokowe z kazań ks. Skargi: „Niech się zatrząsie ziemia serca mego, na mękę Twoją patrząc”. Albo: „Ruszyć się nie mogę z tego dołu upadku grzechów moich, jeśli na konia łaski Twej wsadzony nie będę”. A na „oziębłość, nikczemność... katolików niektórych” natchniony kaznodzieja radzi używać „musztardy Królestwa Bożego”.

Z ozdobnych przenośni pamiętam mickiewiczowską peryfrazę: „z chińskich ziół ciągnione treści”, czyli zwyczajną herbatę. A z „Armii konnej” Izaaka Babla, którą właśnie sobie przypominam, wyłowilem dwa smakołyki: „Niebieski atrament nieba przysłonił gwiazdy” i „błada stal migotała w rozlanej surowicy jesiennego nieba”.

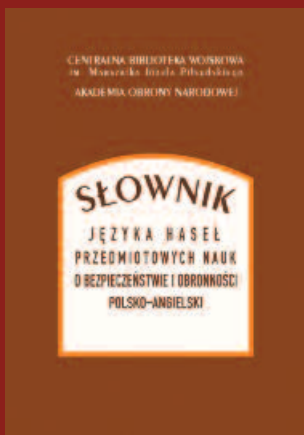
Alte pozostawmy w kręgu banalnych przenośni i zlustруем tylko tę, którą można

Słownik języka haseł przedmiotowych nauk o bezpieczeństwie i obronności: polsko-angielski

10 maja 2012 r. w Bibliotece Narodowej odbyła się uroczysta promocja polsko-angielskiego „Słownika języka haseł przedmiotowych nauk o bezpieczeństwie i obronności”. Środowisko wojskowe miało okazję zapoznać się z nową edycją słownika w dniach 29 maja–1 czerwca 2012 r. podczas VIII Ogólnopolskiego Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej w Wadowicach.

Jest to już piąta edycja słownika¹, poprawiona i uzupełniona o nowe terminy. W obecnej edycji zrezygnowano z terminów w języku niemieckim, dodano natomiast – na prośbę użytkowników – indeks przedmiotowy angielski. Słownik rozbudowuje i uzupełnia język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej² w zakresie nauk o bezpieczeństwie i obronności. Przy opracowaniu obecnej edycji hasła konsultowano się również z przedstawicielami Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu oraz Podkomitetu Terminologii Wojskowej Wojskowego Centrum Normalizacji, Jaskości i Kodyfikacji.

Słownik jest niezbędnym narzędziem wyszukiwawczym w Resortowej Sieci Bibliotecznej Sił Zbrojnych RP³ oraz podstawowym elementem warsztatu pracy bibliotekarzy i pracowników instytucji związanych z bezpieczeństwem narodowym.



Jego wersja elektroniczna w postaci bazy danych jest dostępna w serwisie Resortowej Sieci Bibliotecznej: <http://rsb.wp.mil.pl>, w zakładce *Słownik NoBio*.

Zespół autorski słownika pragnie szczególnie podziękować za życzliwość i pomoc wieloletnim współpracownikom i konsultantom z naszej uczelni: dr. hab. Piotrowi Gawliczkowi i płk. dr. hab. Eugeniuszowi Cieślakowi.

Jolanta Mijewska
kustosz-kierownik OINiB BG AON,
Grzegorz Kolek
kustosz-bibliotekarz systemowy BG AON

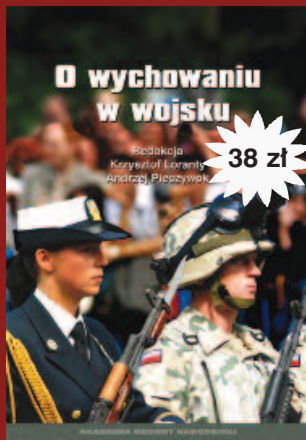
Przypisy:

1. Pierwszą edycję stanowiły wydane oddzielnie „Słownik języka haseł przedmiotowych z zakresu wojskowości” (Wyd. Szt. Gen. 1455/95, Warszawa 1996) i „Słownik języka haseł przedmiotowych Centralnej Biblioteki Wojskowej (Wyd. CBW, Warszawa 1997). Druga edycja to „Słownik języka haseł przedmiotowych piśmiennictwa wojskowego (Wyd. AON, Warszawa 2001). Trzecią edycją był „Słownik języka haseł przedmiotowych piśmiennictwa wojskowego: polsko-angielsko-niemiecki (Wyd. CONiW, Warszawa 2007). Czwarta edycja to „Słownik języka haseł przedmiotowych nauk wojskowych (Wyd. CBW, Warszawa 2009).

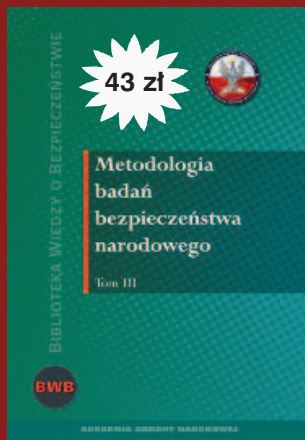
2. <http://mak.bn.org.pl/w5.htm>.

3. <http://rsb.wp.mil.pl>.

W księgarni AON



Krzysztof Loranty
Andrzej Pieczywok
(red. nauk.)
O wychowaniu w wojsku



Piotr Sienkiewicz
Maciej Marszałek
Halina Świeboda
(red. nauk.)
*Metodologia badań
bezpieczeństwa narodowego*
T. III



Witold Lidwa
Wiesław Krzeszowski
Wojciech Więcek
Paweł Kamiński
(red. nauk.)
*Ochrona infrastruktury
krytycznej*

ZAPRASZAMY NA STUDIA DO AKADEMII OBRONY NARODOWEJ!



Wydział Zarządzania i Dowodzenia

- zarządzanie i dowodzenie (I i II stopień)
- logistyka (I i II stopień)
- obronność (I i II stopień)
- lotnictwo (I stopień)
- ekonomika obronności (I stopień)

Niestacjonarne studia podyplomowe

- logistyka systemów gospodarczych
- zarządzanie bezpieczeństwem informacyjnym
- zarządzanie lotnictwem
- zarządzanie w sztabach wojskowych
- bezpieczeństwo ekonomiczne państwa
- zarządzanie w organizacjach publicznych
- współpraca cywilno-wojskowa
- zarządzanie zasobami ludzkimi
- zarządzanie i dowodzenie w organizacjach wielonarodowych
- zarządzanie i dowodzenie w środowisku zautomatyzowanych systemów teleinformatycznych
- zarządzanie zasobami i procesami informacyjnymi
- polemologia – nauka o wojnie i pokoju
- przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym
- ekologiczne aspekty zarządzania środowiskowego
- komunikacja międzykulturowa w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego



Wydział Bezpieczeństwa Narodowego

- bezpieczeństwo narodowe (I i II stopień)
- europeistyka (I stopień)
- stosunki międzynarodowe (I stopień)
- bezpieczeństwo wewnętrzne (I i II stopień)
- administracja (I stopień)

Niestacjonarne studia podyplomowe

- bezpieczeństwo narodowe
- zarządzanie kryzysowe
- bezpieczeństwo cyberprzestrzeni RP
- międzynarodowe stosunki wojskowe
- edukacja dla bezpieczeństwa
- użycie siły w konfliktach zbrojnych
- przywództwo w społecznościach lokalnych
- media a bezpieczeństwo
- bezpieczeństwo wewnętrzne
- przygotowania obronne państwa i mobilizacja
- strategiczne studia bezpieczeństwa narodowego
- turystyka historyczno-wojskowa
- pozyskiwanie środków z Funduszy Unijnych
- pedagogika bezpieczeństwa i obronności
- zarządzanie ryzykiem

W Akademii Obrony Narodowej prowadzone są również studia III stopnia.